Nr 190. Dnia 12 lipca **Niedziela.** **Dnia 30 czerwca (12 lipca) 1885 r.**

Cena Kurjera:
W Warszawie: podana jest w nagłówku numeru wieczornego.
Na prowincji i w Cesarstwie: opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem. w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Cena ogłoszeń:
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i mało ogłoszenia w numerach porannych, z wyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: Jana Gwalberta.	Wschód słońca o godzinie 3 minut 53	Wschód księżyca o godzinie 3 minut 20 r.	Czwartek: N. M. P. Szkaplerznej.
Poniedziałek: Małgorzaty P. M.	Zachód „ „ 8 „ 16.	Zachód „ „ 7 „ 12 w.	Piątek: Aleksego Wyznawcy.
Wtorek: Bonawentury Biskupa.	Długość dnia godzin 16 minut 23.	Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 5 cali 5.	Sobota: Szymona z Lipnicy i Kamila.
Środa: Rozesłanie Apost. i Henryka.	Ubyło „ „ 0 „ 20.	Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 15° R.	Niedziela: Wincentego à Paulo.

— Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 6-ej rano.
Następny numer „Kurjera" wyjdzie jutro po południu.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie.—Dziś Tolimira bł., jutro Radomiły.

Wystawy: Trzydziesty czwarty i ostatni dzień wystawy rolniczo-przemysłowej. (Plac Ujazdowski — od godz. 9 rano do 10 wiecz.)—Wystawa projektów na pomnik Mickiewicza. (Sala Resursy obywatelskiej—godzina od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.)—Ostatni dzień wystawy prac Aleksandra Lessera. (Sala Resursy obywatelskiej—godzina od 10-ej rano do 6-ej po południu.)

Koncerta: Koncert nadreńskiego Towarzystwa solistów „Olk" w połączeniu z koncertem podwójnego kwartetu śpiewaków szwedzkich. (Dolina Szwajcarska—godzina 6 wieczorem.)

Teatra: Teatr na wyspie w Łazienkach: dziś „Robert i Bertrand";—teatr Letni (w ogrodzie Saskim): dziś „Starzy kawalerowie"; jutro „Carmen";—teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej): dziś „„Giroflé-Girofla"; jutro „Czartowska ława". (Godzina 8 wieczorem.)

Teatra ogródkowe: Teatr Nowy-Świat: dziś „Gałganduch czyli trójka hultajska"; jutro „Giełda". (Godzina 8-ma wieczorem).

Ogród zoologiczny, ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

Z placu wystawy.

W dniu wczorajszym, o godzinie 4-ej po południu, odbyło się uroczyste wręczenie nagród wystawcom z rąk gremjalnie zebranego komitetu.

Pp. Stanisława hr. Krasińskiego i dra Ochorowicza oklaskiwano.

P. J. Fuchs wobec zebrania odmówił przyjęcia przeznaczonej mu nagrody.

. . . .

Wczorajsze popisy zebrały w lożach dość liczne grono publiczności.

Zabawę rozpoczęto wypuszczeniem balonu, który dzięki spokojnemu powietrzu, wzbił się w prostej linji bardzo wysoko.

W wyścigu płaskim (handicap) dla panów, stanęli do startu, jak zwykle, pp. Krauze i Komierowski.

Zwyciężył pierwszy, za co otrzymał bukiet z rączek pań, zajmujących się sprzedażą kwiatów.

W gonitwie welocypedystów przyjęli udział br. Jomini oraz p. Doleżal; wygrał ostatni.

W wyścigu kłusem (5 razy w koło) stanęli do zapasów pp. hr. Scypio, Kremky i Komierowski i przybyli do mety w tym samym porządku.

Do gonitwy pieszej stanęli specjalni szybkobiegacze: Szelągowski i Pilon.

Przebyli oni przestrzeń 1950 metrów w minut 7 sekund 27.

Pierwszy otrzymał rs. 15, drugi 10.

Popis słoni zakończył produkcje.

. . . .

W dniu wczorajszym na fortepianie Kerntopfa grał Michałowski.

Publiczność oklaskiwała artystę.

. . . .

W dniu dzisiejszym odbędzie się gonitwa z 14-ma przeszkodami, kłusem dla panów w barwach, wyścig płaski dla panów, gonitwa kuców dla stajennych oraz wyścig welocypedystów i szybkobiegaczów.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Departament handlu i rękodzieł otrzymał prośbę o udzielenie przywilejów: na udoskonalony przyrząd do gaszenia ognia, na udoskonalenia w okrągłych warsztatach tkackich, na udoskonalenia w budowie kolei żelaznych przenośnych i ich wekslów do przewożenia wszelkiego rodzaju ciężarów, narzędzi rolniczych i t. p., na wprowadzenie do państwa rosyjskiego mechanicznego automatycznego systemu zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom na kolejach, na sposób odlewania rusztów, krat i tafli ze specjalnej masy, oraz na nowy system kontrolerów elektrycznych.

= Podług ostatnich obliczeń, kapitał Towarzystwa kolei warszawsko-wiedeńskiej, składa się obecnie: z akcyj 100-rublowych w liczbie 125,000 sztuk, na sumę rs. 12,500,000 i obligacyj sześciu seryj na sumę rs. 36,318,737 w nominalnej wartości, na co dotąd wpłynęło po kursie rs. 31,045,321 kop. 56. W tymże czasie ogół wydatków na budowę nowych linij, budynków, zakup taboru i t. p., od czasu wzięcia kolei od rządu w dzierżawę po koniec r. z. wynosi rs. 30,731,816 kop. 3, pozostaje zatem na rok bieżący kapitału rozporządzalnego rs. 313,505 kop. 53. Z kapitału całego, na początku wykazanego, umorzono dotąd: akcyj sztuk 21,569 na sumę rs. 2,156,900, obligacyj: serji I-ej sztuk 2,866 na rs. 358,250, serji II-ej sztuk 2,009 na rs. 274 629, serji III-ej sztuk 2,174 na rs. 318,618, serji IV-ej sztuk 1,994 na rs. 397,203, serji V-ej sztuk 1.024 na rs. 203,856, serji VI-ej sztuk 558 na rs. 162,192. Z początkiem więc r. b. pozostało do umorzenia rs. 32,447,089.

= Kolej terespolska zawiadamia, iż od dnia jutrzejszego, tj. 13-go lipca, zniesiona zostaje w związku moskiewsko-warszawskim taryfa zbożowa, tak dla ładunków półwagonowych, jak i całowagonowych.

= Okręg celny kaliski rozszerzono przez włączenie do niego komor trzeciej kategorji: michałowieckiej i igołomijskiej oraz rogatek celnych: sierosławickiej i barańskiej. Granica okręgu celnego kaliskiego ciągnie się od posterunku Sienno, w powiecie mławskim, aż do posterunku Sierosławice, w powiecie miechowskim.

Fizjologja życia towarzyskiego.

I. Uścisk ręki.

Byłem wówczas bardzo młody, i co za tem idzie, bardzo serdeczny.

Zachwycił mnie utwór literacki pewnego wielkiego człowieka i zapragnąłem koniecznie uścisnąć temu człowiekowi rękę.

Zdawało mi się, że tym samym urokiem, jaki dobywał się z utworu, oczaruje mnie i twórca.

Nastąpiło poznanie.

Wielki człowiek wziął moją dłoń tak, jak się bierze filiżankę bardzo gorącej herbaty, podniósł ją do wysokości środkowej spinki u gorsu, potrzymał trochę i—puścił.

W jednej chwili ostygłem.

Ostygłem i przejrzałem.

Wielki człowiek wydał mi się odrazu tem, czem był w rzeczywistości: zimnym fabrykantem wielkich frazesów, działających jedynie na ludzi bardzo młodych i bardzo serdecznych.

Pierwsza ta próba zachęciła mnie do następnych.

I przekonałem się wkrótce, iż uścisk ręki jest jednym z najczulszych termometrów do wskazywania moralnej temperatury człowieka—o ile człowiek rozmyślnie go nie falszuje...

O rączki kobiece! skarbnice darów najwspanialszych i najcenniejszych! jakże wy wiele mówić umiecie w uściskach!..

Gdy taka rączka drobna, aksamitna, pieszczona, wyciąga się do człowieka obojętnego, traci w jednej chwili swą elastyczność i człowiek ów spostrzega ze zdziwieniem, iż zamiast ciepłych i giętkich paluszków, trzyma w dłoni: zimne, sztywne—grabki...

Nie dowierzajcie kobiecie, której uścisk jest krótki, nerwowy i przerywany; kobieta taka albo niedowierza wam i waha się jak postąpić, albo też jest zmiennicą, której strzedz się wypada.

W zupełności za to zaufać możecie takiej, której uścisk jest długi, silny i spokojny; rączka, która tak ściska, oddaje się nam na zawsze...

Ludzie niedoświadczeni przywiązują nazbyt wiele wagi do uścisków roztargnionych, które posiadają tyle właśnie wartości, co liczmany przy grze używane.

Kobieta podniecona, rozgrzana tańcem i zabawą, szafuje takiemi uściskami nieopatrznie, na prawo i na lewo, nie wiedząc nawet często dokładnie: pod czyim wysyłane są adresem.

Ztąd— nieporozumienia...

W ogólności, uścisk ręki tam tylko może być tłómaczem uczuć, gdzie dłonie, odpowiednio wydelikacone, posiadają niezbędną w tym razie czułość naskórka.

Uścisk chłopów jest czczą formalnością, przejętą od klas wyższych. Ręce chłopskie, o skórze grubej jak pargamin, o palcach zesztywniałych i guzowatych, zahaczają się o siebie w uścisku martwo, jak dwie suche i pokryte sękami gałęzie.

Najczęściej też chłopi zastępują uścisk ręki uderzeniem dłonią w dłoń, a niekiedy także—przy poufalszym stosunku witających się—uderzeniem dłonią... w plecy.

Ludzie naiwnie serdeczni lub też fałszywie poczciwi trzęsą ręką osoby witanej tak mocno, jakby chcieli wytrząść z niej duszę.

Taki uścisk, poparty obcałowywaniem policzków (co jest rzeczą w najwyższym stopniu nieprzyzwoitą i nieprzyjemną), cieszy się największym obiegiem wśród szlachty naszej, przechowującej jeszcze tradycje wiwatowego „kochajmy się".

Samoluba łatwo poznać po uścisku zimnym a prędkim. Dłoń jego niechętnie styka się z inną, jakby obawiając się, by jej tamta czego nie pochwyciła...

Uścisk prędki ale ciepły, spotykamy u ludzi niespokojnych, lękliwych i niedowierzających cudzej sympatji. Ludzie tacy cofają rękę szybko, choć równie szybko gotowi są podać ją powtórnie.

Przyzwyczajenie wyrabia pewne stałe formy uścisków.

Gdy ściska się za rękę doktora, szuka pulsu i... rubla.

Lichwiarz waży twą dłoń w swojej, jakby oceniał, ile na nią dać można.

Rękawicznik mierzy długość i szerokość ręki, zastanawiając się nad tem, jakiego potrzebujesz „numeru".

Szewc dotyka się dłoni twojej obojętnie, jakby mówił:

— Ręka, to nie mój interes...

Wielka też rozmaitość panuje pomiędzy uściskami ręki ze względu na ich charakter psychiczny.

Są uściski ośmielające i są takie, które odbierają całkowicie nadzieję.

Konkurent przybywający do ukochanej z „deklaracją", odrazu może przewidzieć skutek wyprawy— po sposobie, w jaki ściskają mu ręce, przy powitaniu, rodzice panny i panna.

Na nieszczęście, u konkurentów, zwłaszcza w chwili stanowczej, zdolność obserwacyjna w zupełności zanika!

Gdy ojciec córek na wydaniu wita wprowadzonego w dom młodzieńca, uścisk jego ręki jest — pytający. Przy odpowiedniej wprawie, uścisk ten pozwala mu odrazu poznać, czy ma do czynienia z konkurentem poważnym i uczciwym, czy też z po-

= **Kasa miejska pomiędzy innemi wpływami pobiera** także ściąganą przez zjazd sędziów pokoju m. Warszawy opłatę za prawo stawania w sądach pokoju w charakterze obrońców. Wpływów z tego źródła było w roku 1881-ym 1860 rs., w r. 1882-im 1640 rs., w r. 1883-im 1780 rs., a ogółem w przeciągu trzech lat kasa miejska otrzymała 5280 rs. Według zamierzenia budżetowego, w r. b. wpłynąć ma ztąd suma 1760 rs., tj. o 120 rs. więcej aniżeli w r. z.

= W dniu jutrzejszym odbywać się będzie w Petersburgu losowanie 5-procentowej pożyczki premjowej z roku 1864-go.

= Roboty około urządzenia szerokiego chodnika asfaltowego na ulicy Mazowieckiej zostały już ukończone.

= Ks. Walenty Jankowski, wychowaniec Akademji duchownej petersburskiej, który obecnie otrzymał święcenia kapłańskie, przeznaczony został na profesora języka łacińskiego w seminarjum w Petersburgu.

= W dniu dzisiejszym o godz. 8-ej zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana, JE. ks. arcypasterz w czasie rannej mszy udzielać będzie święcenia na subdjakonów dwom alumnom warszawskiego seminarjum, odbywającym kursa w Akademji w Petersburgu: Henrykowi Stankiewiczowi i Stanisławowi Dąbrowskiemu.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący co następuje:

Teatr na wyspie w Łazienkach.

Dziś: „Robert i Bertrand"; niedziela (d. 19-o b. m.): „Miłość i sztuka" (akt 1-szy i 2-gi) i „Wesele w Ojcowie".

Teatr Letni (w ogrodzie Saskim).

Niedziela: „Starzy kawalerowie"; poniedziałek: „Carmen"; wtorek: „Hugonoci" (występ p. Kamińskiego); środa: „Stary jegomość" i „Księżna Jerzowa"; czwartek: „Faust" (występ p. Cetnarowiczówny i p. Szaniawskiego); piątek: „Uwięziona" i „Sprzymierzeńcy" (występ p. Sobiesława); sobota: „Żydówka" (występ pana Kamińskiego); niedziela: „Fałszywi poczciwcy".

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej):

Niedziela: „Giroflé-Girofla"; poniedziałek: „Czartowska ława"; wtorek: „Dwużeniec"; środa: „Córka pani Angot" (występ p. Rzewuskiej); czwartek: „Dwużeniec"; piątek: „Pierścień rodzinny" (występ p. Rzewuskiej); sobota: „Dwużeniec"; niedziela: „Boccaccio" (występ p. Rzewuskiej).

* Komedja Schöntana „Porwanie Sabinek" ma być graną w teatrze Nowym w obsadzie następującej: pp. Grubiński, Holtzman, Kulesza, Morozowicz, Śliwiński, Turczynowicz, panie: Cieślińska, Borkowska, Engelke, Leszczyńska i Micińska.

* Pani Brajninowa ma podobno kilkakrotnie wystąpić na scenie warszawskiej.

* **P. Wł. Sejdeman, bas opery warszawskiej, udaje się w połowie tego miesiąca na urlop za granicę.**

= Z teatrzyków ogródkowych.

Wczoraj w teatrzyku „Eldorado" przedstawiono po raz pierwszy nową operetkę E. Audrana pt. „Naszyjnik z pereł" (Le grand Mogol), libretto pp. Chivot i Duru.

Jak wiadomo, autor „Pierścienia rodzinnego" i „Bettiny" stał się już dziś powszechnie „modnym", a powiedzmy z góry, że rozgłos, jakim wszędzie cieszą się jego kompozycje operetkowe, w zupełności usprawiedliwia i najnowsza w tej dziedzinie praca.

„Le grand Mogol" nazwany na naszym bruku „Naszyjnikiem z pereł" posiada muzykę wdzięczną, melodyjną, a zaopatrzoną w mnóstwo świeżych motywów i efektów orkiestrowych.

Już sama uwertura jest tak ładną, że mimowolnie skłania ręce słuchaczów do oklasku, a muzyka w dalszym ciągu dotrzymuje zupełnie tego, co ta introdukcja zapowiada. . . . . . .

Chcąc wskazać celniejsze miejsca tej operetki, należałoby dość długi ich szereg wymieniać.

Powiemy więc tylko, że szczególniej zwróciły naszą uwagę chór i finał aktu I go, z dobrze użytemi dzwonkami w orkiestrze; śliczny duecik: „Do pałacu nas proszono" (akt II-gi); modlitwa w akcie III-im i scena pojawienia się księcia z czarnym naszyjnikiem, pięknie muzycznie opracowana, a wreszcie duet w akcie IV-ym.

Wystawa wspaniała; podobnej, doprawdy, nie spodziewaliśmy się w „Eldorado" spotkać.

Z grających wyróżnili się pp. Recki, Puchniewska, Szymborski i Józefowicz.

O wiele niżej od „Naszyjnika" pod względem wartości, postawić nam należy „Księżniczkę kanaryjską", operetkę Lecocq'a, z którą również po raz pierwszy wystąpił wczoraj teatrzyk „Belle-vue".

Autor „Córki pani Angot" oddawna już spoczął na laurach i we wszystkich jego nowszych utworach uczuwać się daje pewien przymus i wyczerpanie pomysłów.

Znać to zwłaszcza w „Księżniczce."

Zaledwie gdzieniegdzie uderza tu o uszy słuchacza jakiś nowszy motyw, po większej jednak części spotykać się trzeba—nie powiemy z reminiscencjami—ale ze sposobem traktowania numerów śpiewu, znanym dobrze z innych operetek tego autora, a to wdzięk nowej pracy osłabia.

Treść wcale zabawna, osnuta na walce dwóch dynastyj do tronu i poszukiwaniach księżniczki, oddanej niegdyś na wieś na wychowanie—przyczynia się w znacznej części do zainteresowania, jakie operetka ta bądź co bądź obudza.

Muzyka przeważnie pisana na chóry, a odznacza się i tem, że partji tenorowej wcale nie posiada.

Z solowych numerów najwięcej podobały się kuplety Pepity (akt II-gi) i śpiew o „piccadorze" (akt III-ci).

Trzy główne role spoczywały w rękach pp. Bronikowskiej, Tekslówny i Majdrowicza.

Z nich na odznaczenie zasłużyła przedewszystkiem p. Bronikowska, śpiewająca trudną partję Pepity z wdziękiem i bardzo poprawnie.

Chóry i orkiestra dobrze się sprawiały.

= Przybór Wisły.

Wspaniale i uroczo wyglądała dziś w nocy nasza Wisła, obserwowana z najwyższego piętra przystani wioślarskiej.

Wezbrała, jak tylko mogła wezbrać bez wystąpienia z łożyska, rozlała się olbrzymiem korytem, nie wychodząc jednakże po za jego obręb, a kłęby piany, które niosła u brzegów, oznajmiały tylko potęgę, lecz nie zwiastowały zniszczenia.

Powodzi nie ma; mętne fale zamknęły się w łożysku, jakie im utworzyła natura i sztuka, i przepływają dumne a majestatyczne, jak gdyby tylko chciały okazać się w całym blasku i wzbudzić podziw tych, co na nie patrzą.

Wczoraj po południu, około 3-ej, przybór był najgwałtowniejszy, poziom wody podnosił się o cal na 10 minut i gdyby ten stosunek potrwał dłużej, mielibyśmy jeszcze przed wieczorem nową edycję zeszłorocznej klęski.

Około 7-ej jednakże gwałtowność przyboru przeminęła i w ciągu 5-ciu godzin woda zaledwo o stopę się podniosła.

O 1-ej po północy było 12 stóp i 8 cali nad zerem, lecz przybór był już tak powolny, iż wątpić było można, czy stóp 13 przekroczy.

Dziś zatem z rana nastąpi przesilenie i spadek powolny wody.

Tak przynajmniej przepowiadają ludzie, którzy w długoletniem doświadczeniu mieli sposobność poznać kaprysy dostojnej rzek naszych królowej...

= Sieroce wakacje.

Opieka zakładu chłopców „imienia Jachowicza" stara się corocznie wysyłać całą liczną gromadę swoich wychowańców na parę tygodni na wieś.

Po całorocznym pobycie w murach poklasztornych dominikańskich, wycieczka taka potrzebna jest koniecznie dla zdrowia biednych dzieciaków.

Nie jest to jednak łatwem zadaniem wynaleźć miejsce, do którego możnaby wywieźć cały ten zastęp drobiazgu, ze 150-ciu głów złożony.

Udawano się w tym celu do wielu właścicieli posiadłości, położonych w bliskości linji kolei żelaznej, ale najczęściej napotykano odmowę.

Przyczyną odmowy nie była niechęć, ale zazwyczaj brak odpowiedniego pomieszczenia, obawa, żeby dziatwa nie wystraszała zwierzyny z lasów, nie wydeptała trawy, nie robiła szkód w ogrodach i t. p.

Wobec tych wymówek, którym w bardzo wielu wypadkach trudno odmówić zupełnej słuszności, opieka zakładu w r. z. za pośrednictwem p. Świderskiego, urzędnika kolei, zwróciła się do kolonistów wsi Czarnów, położonej wśród lasów, nad Narwią, a odległej o 5 wiorst od przystanku Pomiechówek.

---

sagowym łowcą lub amatorem bezpłatnych obiadów i gratysowych wieczerzy.

Uścisk sędziego śledczego jest zawsze podejrzliwy i badawczy. Jeżeli nie wszystkich bliźnich poczytuje on za „niepoczytalnych chwilowo przestępców", to z pewnością w każdym z nich widzi co najmniej „obciążonego zarzutem"...

Uściski ceremonjalne znamy wszyscy; wielu też z pomiędzy nas miało sposobność poznania się z uściskami protekcjonalnemi.

Co do mnie, raz w życiu splamiłem się ciężkim grzechem przeciw towarzyskiemu i moralnemu kodeksowi...

Nie przyjąłem mianowicie wyciągniętej do siebie na przywitanie ręki znajomego!

Dodaję wszakże czemprędzej, iż wyciągnięto do mnie nie rękę, lecz... palec, i że palec ten, gruby, mięsisty, o szerokim a płaskim paznogciu, z sygnetem olbrzymim, ściskającym go złotą obręczą, miał minę tak zuchwałą i bezczelną, iż sponiewierać go było obowiązkiem.

Są uściski nadęte, są też płaszczące się pokornie.

Człowiek, który wam winien pieniądze, albo który ma zamiar was oszukać, dotyka w uścisku jedynie końców waszych palców, jakby uważał się za niegodnego uściśnienia całej ręki.

Strzeżcie się podobnych uścisków.

Uścisk ręki bywa częstokroć wybornym telegrafem magnetycznym—tam zwłaszcza, gdzie usta muszą milczeć, a język oczów nie wystarcza.

Telegraf ten znają zakochani i często się nim posługują. Ale w skutek zbyt silnego naciskania aparatu, traci on wkrótce czułość i staje się zdolnym do przesyłania jednej tylko depeszy: „Kocham panią!"—„Kocham pana!"...

Uścisk ręki zastępuje niekiedy podanie prośby lub napisanie listu błagającego. Takim uściskiem posługują się zarówno szlachetni biedacy, jak maskujący się łotrzy. Aby się na nim nie zawieść, potrzeba ściskającemu zajrzeć w oczy—i w duszę.

A ileż to razy uścisk ręki bywa sygnałem ostrzegającym! Jakże często przybywającemu do salonu gościowi mówi on wyraźnie:

— Miej się na baczności—dziś grozi ci niebezpieczeństwo ze strony pana X., twego rywala i pani Z., twojej antagonistki...

Są wreszcie uściski przyjemne i nieprzyjemne, ze względów czysto fizycznych.

Uściśnięcie sprężystej dłoni męskiej lub też smukłej ale pulchnej rączki niewieściej, sprawia nam zawsze przyjemność, podobnie jak wszelki objaw siły i wdzięku.

Na nieszczęście, życie zmusza nas bardzo często do ściskania zgoła innych rąk i rączek!

Wyciągają się do nas niekiedy ręce sromotnie chude lub też oburzająco tłuste, których przyjęcia odmówić niepodobna.

I w pierwszym razie wydaje nam się, że trzymamy wiązkę drobnych kosteczek, które mogą z łatwością wypaść nam z dłoni i rozsypać się po podłodze; w drugim zaś doznajemy takiego uczucia, jakbyśmy pochwycili palcami za wysmarowaną łojem poduszeczkę...

Najgorzej jest wszakże, gdy nas fatalność zniewala do uściśnięcia ręki spotniałej.

Brrrr!... na samą myśl o tem—dreszcz mnie przechodzi!

Dotknięcie takiej ręki równa się dotknięciu zimnego, wilgotnego płaza...

Wynalazek rękawiczek—z innych względów zgoła niezrozumiały—ma niewątpliwie swe źródło w tym braku, czy też... nadmiarze ludzkiej natury.

Spotykają się też niekiedy ręce wielkie, mięsiste, ciężkie, które obejmujemy i podnosimy z trudnością, nakształt kamieni...

Uścisk takich rąk—jeśli tylko można nazwać uściskiem chwilowe zetknięcie się dwóch, różnej temperatury, naskórków—nic nie wyraża, o niczem nie ostrzega i pozostawia po sobie wrażenie nijakie.

Zamykam tę monografję uścisków, kilkoma uściskami—fantastycznemi.

Należy do nich przedewszystkiem silne uderzenie dłonią w dłoń, po uprzedniem plunięciu w takowe.

Ta forma uścisku używana jest przez chłopów, szlachtę zagonową oraz jarmarcznych handlarzów, przy ważnych czynnościach ekonomicznych i rodzinnych.

Gdy się przystało na propozycję swata i córkę konkurentowi przyrzekło—pac! ręką w rękę. Gdy załatwiło się polubownie spór graniczny z sąsiadem—pac! Gdy sprzedało się „bydlę" w miasteczku—pac!...

Sielankowe to „pac" zastępuje niejako bardziej cywilizacyjne podpisywanie kontraktu u rejenta.

A czy znacie uścisk dramatyczny?

Aktorzy przenoszą go zazwyczaj ze sceny do życia powszedniego.

Uścisk taki połączonym jest zawsze: z odskoczeniem o kilka kroków w tył, przechyleniem głowy w ten sposób, aby broda dotknęła piersi, przewróceniem oczów *modo cholerico* i wreszcie: rzuceniem się na witanego, jak na ofiarę.

Przy uścisku tym ręka potrząsaną bywa silnie trzy razy—ani raz mniej, ani raz więcej—a następnie gwałtownie odrzucona.

Najfantastyczniejszym wszakże podobno jest uścisk mego przyjaciela fortepianisty...

Uprzejmy ten człowiek przy każdem spotkaniu chwyta mnie za rękę i nie wypuszcza jej prędzej, aż po zupełnem ukończeniu rozmowy.

A przez cały ten czas, długie jego palce wygrywają na mojej dłoni tryle, akordy i pasaże!...

Fantazy.

Dobrzy ci ludzie, ze szczerą chęcią dali przytułek na świeżem powietrzu sierotom, odstąpili im dwóch mieszkań, a nawet wysłali furmanki pod rzeczy i małe dzieci, dostarczyli słomy na pościel, drzewa na opał kuchni, mleka ile starczyło, i urządzili miejsce bezpieczne w rzece do kąpieli, a wszystko to zrobili bezinteresownie.

Rozmieszczenie przeszło 150 wychowańców oraz dozoru i służby, czyli razem około 180 osób, urządzenie kuchni, śpiżarni itp. w jednej wiosce, jest wcale trudnem zadaniem, ale przy dobrej woli zacnych gospodarzy, przeszkody dały się pokonać.

W r. b. potrzeba wysłania dzieci na wieś stała się jeszcze niezbędniejszą, gdyż postanowioną została gruntowna restauracja całego zakładu, wybielenie wszystkich sal, kurytarzy, zmienienie futryn u okien i drzwi, na co wszystko w r. z. nie było funduszu.

Niepodobna było pozostawiać wychowańców w pyle wapiennym, gruzach i przeciągach z czego niewątpliwie wywiązałyby się rozmaite choroby, a poczciwym czarnowianom nie śmiano nawet zaproponować, żeby rok po roku podejmowali trudy, z przyjęciem takich gości połączone.

Szukano więc w różnych stronach i wszędzie otrzymywano odmowne odpowiedzi, gdy koloniści z Czarnowa, z własnego szlachetnego popędu, zgłosili się z zapytaniem, czy mogą uprzątnąć swe domostwa na przyjęcie całego zakładu sierot.

Opieka z radością przyjęła tę ofiarę i zaraz wysłała tam dzieci na parę tygodni.

Wiadomość o tem dobrodziejstwie, bezinteresownie wyrządzonem maluczkim, a godnem publicznej pochwały i najserdeczniejszego „Bóg zapłać", zakomunikował nam p. J. Juszczyk, jeden z opiekunów zakładu sierot.

= Wystawa projektów.

Przypominamy, że wystawa projektów konkursowych na pomnik Mickiewicza w nadchodzącą niedzielę nieodwołalnie zostanie zamkniętą.

Kto dotąd jej nie zwiedził, niechaj korzysta z ostatniej sposobności przyjrzenia się temu turniejowi najlepszych naszych zapaśników w dziedzinie rzeźby.

= Przeprowadzka telegrafu.

Przenoszenie centralnej stacji telegraficznej odbywa się z całą energją.

Obecnie w pałacu Brühlowskim ustawiono już wszystkie aparaty Morse'go.

Ostateczna instalacja nastąpi w połowie przyszłego tygodnia.

= Telefony.

Dyrekcja telefonów wydała i rozesłała nowy spis abonentów połączonych ze stacją centralną do dnia 13-go b. m.

Wydawanie co pół roku takich spisów, które dawniej wydawane były tylko raz na rok, jest pożądanem udogodnieniem dla osób korzystających z komunikacji telefonicznej.

= Nowy przemysł.

Malowanie na drzewie, naśladujące mozajkę, jakoteż rysowanie rozpalonym metalem t. zw. staroniemieckie lub pyrograficzne, znane w siedmnastym wieku, a wznowione od lat trzech w Niemczech i Francji, obecnie i u nas znajduje amatorów.

W dziale drobnego przemysłu na wystawie rolniczo-przemysłowej, hr. Stanisławowa Ostrowska od paru dni umieściła szereg takich malatur, będących dziełem jej wychowańców.

Najbardziej zasługują na uwagę: „Kotek", kopja z Rosy Bonheur, „Paź" niemieckiej szkoły i pejzaż na pudełku.

Oprócz tego hr. Juljusz Ostrowski wystawił artystyczny wierzch do pudełka, znakomicie naśladujący mozajkę.

Za okazy te przyznano list pochwalny, według nas zupełnie zasłużony.

Pomienieni wystawcy otwierają w Warszawie w pierwszych dniach listopada szkołę dla osób pragnących się wykształcić w tem artystycznem rzemiośle.

Jeżeli nowy przemysł zyska aprobatę szerszego ogółu, kobiety poszukujące pracy znajdą nową i korzystną sposobność zarobkowania.

= Z targu końskiego.

Od dawna już tak głuchego i bezczynnego targu na konie nie pamiętamy, jak piątkowy.

Dostawa mała—450 sztuk zaledwie.

Kupców zaś nie było prawie wcale.

Ceny nominalnie niezmienione.

Interesów prawie żadnych nie dokonano.

= Neofita.

W dniu wczorajszym, w jednym z tutejszych kościołów przyjął chrzest A. M. D. mahometanin, urodzony w Konstantynopolu.

Neofita wchodzi w związki małżeńskie z katoliczką, polką, z Galicji.

= Kąpiele wiślane.

Łazienki letnie znajdują się obecnie w formalnem oblężeniu, szczególniej nad wieczorem.

Szukających ochłody po skwarnym dniu jest tak wielu, iż nieraz trzeba godzinę wyczekiwać na wolny „kosz".

W t. zw. omnibusach panuje taki ścisk, iż prawie nie można się poruszać.

Podobny stan bywa powodem, iż ręczniki podawane są niecałkiem wyschnięte, a o starannem ich upraniu nie ma nawet mowy.

Byłoby pożądanem, aby przestrzegano, ażeby utrzymujący kąpiele posiadali dostateczną ilość bielizny w stanie możliwym do użytku.

= Wycieczki Wisłą.

Administracja żeglugi parowej na Wiśle M. Fajansa, wysyłać będzie przez dzień dzisiejszy statki do Bielan i Jabłonny.

Statki odchodzić mają z Warszawy o godz. 9 i 10-ej rano, oraz 2-ej, 5-ej i 7-ej po południu, a z powrotem ostatni statek wyjdzie z Jabłonny o godz. 8¼ wieczór, a z Bielan o godz. 9-ej.

= Z robót kanalizacyjnych.

Przy ulicy Brackiej rozpoczęto pomiary w celach kanalizacyjnych i wodociągowych.

Roboty będą prowadzone dopiero w roku przyszłym.

= Burza.

Niezmierna ulewa, połączona z grzmotami i piorunami, którą mieliśmy wczorajszej nocy, poczyniła, jak się dowiadujemy, dość znaczne szkody.

Wiele drzewek i gałęzi uległo połamaniu, warzywa zaś zostały poprzygniatane.

= Mleko.

Wskutek upałów i zmiennej pogody trudno jest bardzo utrzymać słodkie mleko, które szybko przybiera smak kwaskowaty.

Okoliczność ta wpływa na podrożenie ceny mleka słodkiego i trudność dostania go.

Szczególniej mleko dostawiane z okolicy, rzadko nader przychodzi do Warszawy w należytym stanie i najczęściej psuje się przy gotowaniu.

Gdyby prowadzący gospodarstwo nabiałowe posiadali lodownie, mleko dałoby się dłużej przechowywać.

= Dla myśliwych.

Z dniem jutrzejszym dozwolonem zostaje polowanie na ptactwo przelotne, jako to: na żórawie, czaple, kuliki, chruściele, bekasy, dubelty, czajki, kurki wodne, gołębie, przepiórki, drozdy, skowronki, gęsi, kaczki i nurki.

Wyżej wymienione ptaki wolno będzie strzelać do dnia 13 kwietnia r. p.

= Upał i... futro.

W dniu wczorajszym na Krakowskiem-Przedmieściu gawiedź otoczyła niemłodego mężczyznę, który pomimo upału, ubrany był w... futro.

Jaki mógł być cel podobnego przebrania, nie mogliśmy się dowiedzieć...

= Kataryniarz bez ręki.

W dniu wczorajszym, przechodząc przez ulicę Czystą, zauważyliśmy kataryniarza grającego na swoim instrumencie, lecz pozbawionego prawej ręki po za kość stawową.

Nieszczęśliwy ten człowiek ma w ten sposób urządzoną korbę, iż rękę wsuwa w otwór stosownie uregulowany i w ten sposób obraca korbę.

Jest to przytem człowiek silny i młody.

Nie chcąc się uciec do żebraniny, stara się choć w ten sposób zarobić na życie.

= Jeszcze o kradzieży na Orlej.

Przytrzymani w Skierniewicach sprawcy kradzieży przy ulicy Orlej, Fogiel i Fuchs, jak już donosiliśmy, przywiezieni zostali w dniu onegdajszym do Warszawy i odprowadzeni do aresztu, przy licznem zbiegowisku ciekawych na dworcu kolei wiedeńskiej.

Przy rewizji, dokonanej w Skierniewicach, okazało się, że mieli poprzymocowywane na gołem ciele do rąk, nóg i piersi same złote kosztowności: łańcuszki, kolczyki, pierścionki i t. p. przedmioty, kieszenie zaś ogromnych rozmiarów wyładowane zegarkami, a w pugilaresie 500 rs. gotówki, otrzymanej ze sprzedaży części skradzionych przedmiotów.

W walizie za to, którą mieli przy sobie, znaleziono tylko dwa bochenki chleba.

Nie był to jednakże chleb pospolity, jakiego codzień na targu dostać można, gdyż oba bochenki mieściły we środku całą kopalnię brylantów, powyjmowanych ze zrabowanych kosztowności.

Wszystkie te łupy „Ptaka" i „Lisa", przedstawiające ogromną wartość, umieszczono w tłumoczku, który jest tak ciężki, że ledwie silny człowiek może go podnieść z miejsca.

= Kradzież.

Wczoraj pomiędzy godzinami 9-tą rano a 4-tą po południu, niewiadomi złoczyńcy dobrawszy się za pomocą wytrychów do mieszkania Bolesława L., ukradli różnej męzkiej garderoby na sumę rs. 225.

Zawiadomiona o wypadku policja poszukuje winnych.

= Znaczniejsze kradzieże.

W dniu wczorajszym złodzieje warszawscy dokonali znaczniejszych operacyj cztery tylko, z których opis jednej znajduje się powyżej, zaś trzy inne przedstawiają się jak następuje: Z mieszkania Wolfa M. przy ulicy Wołowej pod nr 222 na Pradze, niewiadomi złoczyńcy, dostawszy się do lokalu przez okno, zabrali czarny tybetowy dolman, jedwabny chałat, jedwabne palto damskie koloru bronzowego i okrycie jedwabne koloru różowego, przyczyniając właścicielom szkody na 175 rs. — Z podwórza domu nr 19 przy ulicy Podwal skradziono konia, maści kasztanowatej, ocenionego przez właściciela, Konrada Z. na sumę rs. 130. — Z niezamkniętej szafy w mieszkaniu Juljana G. przy ulicy Nowolipki pod nr 52 skradziono złoty zegarek z takąż dewizką, oznaczony nr 957, a wartujący rs. 100. Podejrzany o tę kradzież służący Antoni Stasiak, zniknął gdzieś bez śladu. Winnych we wszystkich powyższych kradzieżach policja poszukuje.

= Nagła śmierć.

Zamieszkała przy ulicy Dzikiej Sara C., licząca około 20 lat wieku, rozmawiając z obecnymi w swojem mieszkaniu, krzyknęła nagle i upadła.

Gdy jej pośpieszono z pomocą, już nie żyła.

Przyczyna nagłej śmierci dotąd niewiadoma.

= Nieszczęśliwy upadek.

Siedemdziesięciopięcioletnia staruszka Ludwika T., zamieszkała przy ulicy Zakroczymskiej, schodząc ze schodów, potknęła się i upadła ze znacznej wysokości.

Podniesiona w stanie omdlałym, z połamanemi żebrami i silnie rozbitą głową, odniesioną została do mieszkania, gdzie w kilka godzin zakończyła życie.

= Rozbiegany koń.

W dniu wczorajszym rano, koń zaprzężony do wozu rzeźnika Stanisława G., na ulicy Krochmalnej, uląkłszy się czegoś, rzucił się na oślep naprzód.

Powożący wozem Antoni Lis spadł z kozła, raniąc się nieznacznie w głowę, rozhukanego zaś rumaka udało się bez dalszych złych następstw powstrzymać za Żelazną Bramą.

= Z nieostrożności.

U państwa M. zamieszkałych przy ulicy Pańskiej, od rozlanej nafty zapaliła się podłoga i ubranie porozwieszane na ścianie.

Ogień ugasili domownicy, przyczem służąca Marcelina K. poniosła bolesne poparzenia na twarzy i rękach.

= W sprawie straży ogniowej łowickiej.

Z powodu zamieszczonego w nrze 186 artykułu, otrzymujemy od rady nadzorczej straży ogniowej ochotniczej w Łowiczu obszerne pismo wyjaśniające, z którego widzimy, że zarzuty naszych korespondentów w pewnej części zmodyfikowane być powinny.

Kasa kuracyjna nie została roztrwonioną lecz rozpożyczoną przez dawniejszy zarząd straży niezamożnym członkom tej instytucji, bądź na poręczenia osób stanowczo odpowiedzialnych, bądź na odpowiedzialność dawniejszego zarządu.

Zarząd nie został urzędownie zawiadomiony o ofierze około 100 rs. na rzecz straży przez kolej bydgoską, otrzymał tylko tym tytułem w d. 29-ym z. m. od jednego z urzędników tejże kolei sumę 40 rs., dochodzenia zaś reszty nie ma podstawy prawnej.

Koszta budowy teatru zostały już w całości z dochodów teatralnych pokryte, w roku zaś zeszłym straż nietylko na teatrze nie straciła, ale pomimo niekorzystnych warunków zyskała przeszło 50 rs.

Wypłacanie członkom straży nagród, do których przedstawieni zostali, nie należy do zarządu straży, gdyż nagrody te nie są wypłacane z funduszów straży, tylko z funduszu ubezpieczeń.

Co do wydatków na przyjęcia dla straży, zarząd zgadza się, iż są one przynajmniej zbyteczne i że wydatek ten, jako dopełniony bez uprzedniego upoważnienia rady nadzorczej, nie jest dostatecznie formalnie usprawiedliwionym, co nawet było jedną z głównych przyczyn zmian, jakie w zarządzie straży nastąpiły przy ostatnich wyborach; w każdym razie jednak zarząd mieć musi jakiś fundusz na wydatki nadzwyczajne, a nawet na poczęstunki po większych pożarach i fundusz taki zapewne zostanie z góry określonym.

Rada nadzorcza przyznaje, że straż łowicka nie byłaby narażoną na podobne zarzuty, gdyby jej zarząd dawniejszy składał na dorocznych zebraniach ogólnych dokładne sprawozdania.

W r. b. dla braku danych co do straży czynnej, odczytano tylko sprawozdanie kasowe, nierozwinięte jak należy i nieuzupełnione objaśnieniami, które, jak rada nadzorcza przyznaje, pomimo dobrej woli naszego korespondenta, mogło mu się wydać rażącem, nawet w tych punktach, gdzie właściwie nic do zarzucenia nie było.

Sprawozdanie wyczerpujące o działalności straży ogniowej łowickiej wkrótce ogłoszonem zostanie.

= Na kościół.

W Ozorkowie odbyło się w tych dniach przedstawienie amatorskie na rzecz miejscowego kościoła.

Amatorowie odegrali trzy komedyjki: „Na wędkę", „Pierwszy mąż" i „Werbel domowy".

= Grady i burze.

Z kilku stron gubernji lubelskiej donoszą nam

znowu o wielkich gradach, które miejscowym gospodarzom poczyniły niemałe szkody.

Przed kilku dniami w powiecie biłgorajskim, we wsiach: Korytków Wielki, Korytków Mały, Wola Buszczańska, Żany i Budziany, a także w powiecie zamojskim, w dobrach: Monastyrki, Suliszczki i Juszeki, grady, na przestrzeni blisko 2,000 mórg, zniszczyły zupełnie zbiory, wyrządzając szkód około 25,000 rs.

W tymże czasie w powiecie gostyńskim, w gubernji warszawskiej, grady w kilku majętnościach zrobiły szkody około 20,000 rs.

== Piorun.

W Rogowie, w biurze telegraficznem na stacji kolei, w dniu onegdajszym piorun uderzył w aparat.

Oprócz stopienia drutu i zepsucia aparatu uderzenie nie zrządziło innej szkody.

== Okropny wypadek.

W dniu 2-im b. m. w miasteczku Nowy Korczyn, w powiecie stopnickim, część domu należącego do starozakonnego Tajera, zawaliła się, przygniatając znajdującą się w mieszkaniu całą rodzinę właściciela, złożoną z pięciu osób.

Nim przestraszeni sąsiedzi, na huk walących się murów przybyli z pomocą, pod gruzami znaleźli śmierć: 80-letnia Golda Tajer, Marjanna Tajer (żona właściciela domu), dzieci: Izrael i Laja Tajer i służąca 22-letnia Rajzla Fryd.

Zarządzone bezzwłocznie śledztwo, zapewne wyjaśni przyczynę tego strasznego wypadku.

== Gwałtowi nemrodzi.

W d. 28-ym z. m. widziano na stacji Chełm, drogi nadwiślańskiej, dwóch panów należących do inteligencji miejskiej, z wiszącemi u torby kuropatwami.

Naturalnie pisklęta zabitych ptaków pozbawione zostały opieki, lub też jaja zniesione zmarniały.

Ogólnie słyszeć się dają narzekania na brak zwierzyny i ptactwa; nic też dziwnego, że może przyjść do ostatecznego ich wyniszczenia, jeżeli ludzie inteligentni w ten sposób tępić zwierzynę będą.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Konserwy z malin lub wiśni.

Francuzi, którzy jak wiadomo, słyną z „deserów", przyrządzają owocowe konserwy za pomocą tak zwanej „*bain-marie*". System ten polega na gotowaniu owoców na sucho. Ogólne prawidła, na jakie przy tej procedurze należy zwrócić uwagę, redukują się do kilku punktów, a mianowicie: 1) butelki, zawierające owoc, powinny być grube i starannie wymyte; 2) przed umieszczeniem ich w wodzie należy je owinąć słomą, lub płótnem, w celu uniknienia pęknięcia szkła; 3) korki powinny być zdrowe, przedtem wygotowane; 4) te same korki szczelnie zabite i obwiązane; 5) butelki pogrążone w wodzie do samych szyjkowych pierścieni; 6) wkłada je się w zimną wodę i wstawia razem na ogień; wyjmuje się zaś dopiero z chwilą kompletnego jej zastygnięcia. W celu przyrządzenia konserwów z wyżej wymienionych owoców, postępuje się w następujący sposób. Zbiera się owoc niezupełnie jeszcze dojrzały, odrzuca się ogonki i napełnia butelki, wstrząsając raz po raz, dla dokładniejszego ich napełnienia. Zakorkować, korek obwiązać sznurkiem dla większej mocy i umieścić w naczyniu z wodą, zachowując wyżej wskazane prawidła. Podsyca się ogień; z chwilą zagotowania się wody w naczyniu, takowe się z ognia usuwa. Po ostygnięciu wody butelki się wyjmuje. Konserwy są sporządzone.

— Złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

Na zakupienie żywności dla pogorzelców Grodna.

Wanda M., Stawromir M., Jadwiga M. rs. 2 kop. 60, L. S. K. rs. 1 kop. 50, S. wdowa rs. 1.

Dla rodziny D.

S. M. rs. 3, J. Ł. rs. 2, A. Ł. rs. 1, Marja M. rs. 3, T. S. rs. 3.

Dla studenta uniwersytetu na wyjazd do Szczawnicy.

F. K. rs. 1, A. L. rs. 1.

— Medaljonik do spieniężenia od X. Y. Z. dla rodziny D.

— Na pogorzelców Grodna z przeznaczeniem na Brygidki, Władysław Janiua kop. 30, Józefina Hartman kop. 20.

— Wyczytawszy w sobotnim *Kurjerze* o pogorzelcach Grodna i zniszczeniu klasztoru pp. Brygidek, przesyłam na pogorzelców Grodna kop. 50 z przeznaczeniem na Brygidki.

Józef Szlubicki.

— Składa się rs. 1 na pogorzelców miasta Grodna, tytułem kary za opuszczenie samowolne służby przez Błażeja z piekarni warszawskiej.

— Cecylja Dominiak, służąca, składa tytułem kary rs. 1, na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci, za niesumienne pełnienie służby i zuchwalstwo.

— Dnia 9-go b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Emilji z Manugiewiczów Drużbackiej, składa się rs. 3 dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.

— W trzecią bolesną rocznicę śmierci naszej ukochanej córki ś. p. Heleny, składam rs. 1 dla chorego ucznia na wyjazd do Szczawnicy.

≌ W dniu 4-ym lipca r. b. odbył się w Siemiatyczach, gub. grodzieńskiej, obrzęd zaślubin panny Jadwigi, córki doktora Józefa i małżonki jego Marji z Kotarskich **Urbanowiczów** z panem Czesławem **Romanowiczem**, właścicielem dóbr Łońsk. (2395)

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Marja baronówna **Radoszewska**, przeżywszy lat 20, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończyła życie dnia 11-go lipca r. b. Nabożeństwo żałobne odbędzie się o godzinie **11-ej** zrana w dniu 14-ym b. m., to jest we wtorek, w kościele ewangielickim przy ulicy Królewskiej. Wyprowadzenie zwłok nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła na cmentarz tegoż wyznania. Na te smutne obrzędy stroskani rodzice i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —816—

† Ś. p. Marja Augusta z Bambergów **Brühl**, żona doktora medycyny, b. lekarza powiatu, przeżywszy lat 56, po długich i ciężkich cierpieniach, przyjąwszy komunję św. zasnęła w Bogu dnia 11-go lipca r. b. W nieutulonym żalu pozostały mąż z synem i córkami zaprasza krewnych, życzliwych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania, odbyć się mające w poniedziałek, to jest dnia 13 lipca r. b., o godzinie **5-ej** po południu. —2397—

† Ś. p. Wanda **Płużańska**, córka obywatela ziemskiego, po długich cierpieniach, zmarła dnia 9-go lipca 1885 roku, przeżywszy lat 25. O tym bolesnym dla niej ciosie matka z siostrami zawiadamia dalszą rodzinę i znajomych. Życzliwym zaś, którzy odprowadzili zwłoki ś. p. Wandy na miejsce wiecznego spoczynku, składa serdeczne podziękowanie. —2392—

† W dniu 8-ym lipca r. b. zgasła, po długich i ciężkich cierpieniach, we wsi Wierzchowicach gubernji grodzieńskiej, Olga **Gomolicka**, przeżywszy lat 18. —2386—

† W poniedziałek, to jest dnia 13-go lipca, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wincentego **Słubickiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-ej** rano, w kościele św. Krzyża, na które pozostała żona z synem, zaprasza krewnych i przyjaciół. 3—2365—

† W dniu 13-ym lipca, to jest w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Szwajgerta**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **9-ej** rano, na które pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół. —2398

† Podziękowanie serdeczne składamy szanownemu duchowieństwu, mianowicie WW-ym księżom: Seroczyńskiemu, Podolskiemu i Jaworskiemu, oraz tym wszystkim łaskawym osobom, które raczyły odprowadzić w d. 3 lipca na cmentarz powązkowski zwłoki najkochańszego syna i męża ś. p. Stanisława **Tomaszewskiego**, a modlitwą w czasie nabożeństwa w kościele św. Kazimierza (pp. sakramentek), lub w jakikolwiek inny sposób, okazali swoje współczucie dla zmarłego i ulgę dla zbolałych serc naszych, po stracie najdroższego ś. p. Stanisława, od którego doznałyśmy zawsze prawdziwej życzliwej i serdecznej miłości i przyjaźni.

Emilja Krzyżanowska, matka.

—814— **Elżbieta Tomaszewska**, żona.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wieden 11-go lipca. — Zapewniają, że przed rozpoczęciem jesiennych ćwiczeń armji, cesarz uda się w podróż po Chorwacji i Sławonji, w towarzystwie kilku ministrów węgierskich i bana. Podróż ma na celu uspokojenie kraju i osłabienie wpływu partji Starczewicza, przez roznieceenie uczuć lojalności dynastycznej. Ma ona również utorować drogę porozumienia się w kwestjach, które będą przedmiotem narad deputacji regnikolarnych, wybranych przez sejmy węgierski i chorwacki.

Wieden 11-go lipca. — Z programowych oświadczeń lorda Salisbury wyciągają tutaj ten wniosek, że lubo nowy rząd dla utrzymania ciągłości akcji państwowej żadnych nowych planów na teraz nie osnuwa, jednak inicjatywa i stanowczość lorda Beaconsfielda nie przestała być ideałem torysów. Należy przeto być na to przygotowanym, że ku jesieni nowy gabinet wystąpi w kilku kierunkach z nowemi postanowieniami, które wytworzą rozliczne trudności, zarówno dla Anglji, jak i dla ogólnej polityki międzynarodowej. Pora martwa nie dozna tymczasem żadnej przerwy. Dopiero przed wyborami rozpocznie się akcja, której pierwsze zarysy zawarte są już w poniedziałkowej mowie lorda Salisbury.

Berlin 11-go lipca.—Napad anamitan na jenerała Courcy w Hue, uważanym jest tutaj za wypadek pierwszorzędnej doniosłości, który zmusi Francję do dalszej kosztownej kampanji w Azji, a tem samem skrępuje swobodę ruchów jej w Europie. Mimo istniejącego dobrego stosunku Niemiec i Francji, dzienniki tutejsze nie mogły przecież powstrzymać się od wyrażenia swej uciechy, że kłopoty zamorskie rzeczypospolitej zmuszą ją do pielęgnowania dobrych stosunków z Niemcami i zachowania się w kwestji egipskiej zgodnie z życzeniami księcia Bismarka.

Paryż 11-go lipca.—W tutejszych kołach dyplomatycznych uważają za rzecz pewną, iż przywrócenie Izmaiła baszy na tron egipski wchodzi w ewentualne plany lorda Salisbury, pomimo, iż tenże w swej mowie poniedziałkowej pochwalił kedywa Tewfika. Rzecz ta zależy od powodzenia rokowań Anglji z Turcją. Francja nie będzie mięszała się do sprawy, dopóki takowa nie przybierze dotykalnej postaci. Prawdopodobnie nawet zgodziłaby się na przywrócenie Izmaiła baszy, gdyby z takowem połączoną była ewakuacja Egiptu przez anglików, tudzież uregulowanie kontroli europejskiej i zneutralizowanie kanału.

Paryż 11-go lipca.—Rząd zamierza domagać się od Rumunji, aby wspólna ankieta orzekła o tem, czy rząd rumuński miał prawo z pokrzywdzeniem interesów handlowych Francji zaprowadzić taryfę autonomiczną. W tutejszych kołach rządowych przyznają wprawdzie, iż rząd rumuński może podwyższyć cło nawet o 50% wartości przedmiotów, ale nie może jednostronnie tejże wartości szacować.

Paryż 11-go lipca. — Podczas uroczystości republikańskiej w dniu 14 b. m. nie będzie wielkiej rewji, jakoby z powodu, ażeby wojsko mogło uczestniczyć w ludowych rozrywkach. Właściwie atoli powodem zaniechania rewji ogólnej jest to, iż rząd woli rozdzielić wojsko na dwie kolumny, z których jedna defilować będzie przez plac tronowy, druga przez pola elizejskie, a tem samem uniknie się skoncentrowania tłumów na jednem miejscu i osłabi prawdopodobieństwo demonstracyj anarchistycznych.

Bruksella 11-go lipca.—Rząd postanowił przeprowadzić ogólny system ceł protekcyjnych, zainaugurowany cłem od przywozu cerealjów, piwa i cukru. Cło od piwa ma przynieść 14 miljonów fr.

Paryż 11-go lipca. — Mówiąc o zamiarach rządu w kwestji Anamu, powiada *France*: „Dwór pekiński nigdy nie zrzekł się zwierzchnictwa swego nad Anamem. Jeżeli Francja zamyśla teraz znieść samodzielność tego kraju i usunąć dynastję, któż zaręczy, że mandarynowie w Pekinie nie obaczą w tem pogwałcenia warunków pokoju tientsińskiego? Chiny obowiązały się uznać traktaty Francji z Anamem, ale nie zburzenie i aneksję tego królestwa. Optymizm Freycineta może pociągnąć fatalne następstwa."

(Ajencja północna).

Londyn 11-go lipca. — Według *Daily News* rząd angielski, za zgodą emira, ma zamiar obsadzić wojskami swojemi Kandahar lub jego najbliższe okolice.

Kair 11-go lipca.—Przybyli tu z Sudanu kupcy głoszą, iż Mahdi zmarł, a między jego sprzymierzeńcami wynikły nieporozumienia, zagrażające wojną domową.

Kronsztad 11-go lipca.—Jacht wiozący Najjaśniejszą Panią, J. C. W. Następcę tronu i Ich orszak, powrócił tu dziś z wycieczki odbytej około finlandzkich wybrzeży.

Tomsk 11-go lipca.—Gubernator Krassowski zmarł nagle.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 11-go lipca, godzina 5 minut 10 po południu.

Ruch bardzo nieznaczny. Pomimo to, po przekonaniu się o mylności pogłosek o stanie zdrowia cesarza Wilhelma, usposobienie mocniejsze i dążenia kursowe wyższe, co za ruch reakcyjny uważać należy. Wartości spekulacyjne nieco mocniej. Akcje kredytowe o 1 markę wyżej. Wartości kolejowe bez zmiany; bankowe nieco mocniej. Na polu rent obcych

również czuć się dało pewne wzmocnienie usposobienia. Kursa wartości rosyjskich o drobnostkę wyżej. Ruble wyżej przy większym pokupie. Żyto w towarze gotowym o 50, na dostawę o 1 markę drożej.

Berlin 11-go lipca (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. ban. ros. w tr. nat.	204.16	Akcje kredytowe . .	468.—
Weksle na Warszawę	203.70	Listy zast. ser. I-ej .	62.—
Wek. na Peters. krótk.	203.30	Weksle na Lon. krótk.	20.36
Wek. na Peters. dług.	201.90	„ „ długot.	20.31[5]
Bil. ban. ros. na dost.	204.25	Żyto z dost. na jesień	145.75
Wschodnia poż. II em.	60.10	Żyto na wiosnę . . .	149.75

Petersburg 10-go lipca.

Weksle na Londyn	$24^{1}/_{16}$ $^{7}/_{32}$
Pożyczka premjowa I-ej emisji	$223^{1}/_{4}$
„ „ II-ej emisji	211
Półimperjały	8.22

Wedle zwyczaju, z ostatnich kursów i sobotniego usposobienia, o poniedziałkowym ruchu giełdowym nie wiele wnosić możemy. Jest to tyle czasu, żeby się wśród niego nawet na doniosłe przyczyny zmian znalazło miejsce. Zwyżka 40 i 50 fenigów na 100 rs. w Berlinie, może u nas wpłynąć korzystnie bardzo, lecz idzie o to jeszcze, czy ją szacowania poranne podtrzymały. Kursa dnia poprzedniego były: 203.70, 203.75, 467, 145.25, 149.75.

J. Wł.

Gdańsk 10-go lipca.

Pszenica cena najwyższa	6.83
„ „ regulacyjna bieżąca	6.96
„ „ na dostawę jesienną	7.13
Żyto cena za polskie	5.04
„ „ regulacyjna	5.10
„ „ na dostawę jesienną . . .	5.34
Jęczmień browarny	3.73
„ na paszę	—.—
Groch do jedzenia	—.—
„ na paszę	—.—

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Dowóz bydła stepowego na rynek praski wynosił 1838 sztuk—czyli był większy, aniżeli w ciągu kilku ostatnich tygodni—o przeciętnie 350 do 400 sztuk. Krajowego bydła dowieziono natomiast mało—ogółem 137 sztuk. Ceny wołów były, pomimo tej obfitości dowozu, bardzo mocne. Kupowano chętnie, żwawo i płacono do 140 rs. za piękną sztukę.

Mięsa wołowego dowieziono natomiast mniej, 2904 pudy. Ceny mięsa wróciły do normalnego poziomu, za jaki uważamy: mięso na rosół po 12 kop., na pieczeń 13 do 14 kop. Polędwica 20 do 25 kop.

Ozór 75 do 100 kop., flaki rs. 1. Funt łoju 5 kop.

Dowóz cieląt 940 sztuk. Cielęciny 200 pudów. Cielęcina płaci się 12—14 kop. stosownie do gatunku. Wątróbka 45. cztery nóżki 12—18 kop., móżdżek 11—13 kop.

Baranów sztuk 600, baraniny 312 pudów. Cena baraniny 12—$13^{1}/_{2}$ wyborowe części, 10—$11^{1}/_{2}$ kop. pośledniejsze.

Wieprzów 2904 — cena niezmieniona. Wieprzowiny 292 pudów. Cena nieco wyższa. Płacono od szynki 13—14 kop., schab 17—18, inne części $12^{1}/_{2}$ kop. za funt.

Słonina 20, solona 24, sadło 21 kop. za funt.

Szynka surowa w całości 25 kop. funt. Kiełbasa 18, 20 do 24 kop. za funt się płaci.

Prosięta w obfitości. Cena 50 kop. do 2 rs. za sztukę.

Drób nieco tańszy. Kurczęta 20 — 45 kop. sztuka., stosownie do wielkości; kury i koguty 50—90 kop., pulardy i kapłony 75—100, kaczki 30—60, gęsi 1.20 do 2 rs. Indory 3 rs. do 4.50, indyczki 2.50 do 3.50 za sztukę.

Ryby żywe 30 do 35 kop. za funt wedle gatunku. Śnięte szczupaki 20 k., liny 18 kop., karasie 25—inne od 12 kop. za funt.

Jesiotra mało—$27^{1}/_{2}$ kop. funt. Sum 25 kop.

Raki 25 do 1.50 kopa.

Nabiał nieco droższy. Masło bez soli 30 kop. i wyżej do 40 i 45 kop., śmietana 30 do 40, śmietanka 11 do 30, mleko 5—10 kop. kwarta.

Serek średni 20 kop., twarożek 8.

Jaj kopa 90 kop., na sztuki 3—5 kop. para.

Z ogrodowizn i jarzyn: ogórki do kwaszenia małe po 2 kop. sztuka. Kalafjor 5—10, pomidory 5—$7^{1}/_{2}$ kop. sztuka. Inne w tym samym stosunku. Szparagi 75 kop. do 3 rs. kopa.

Z owoców: czereśnie 12—15 kop. funt, wiśnie szklanki 8 kop., poziomki 40 kop. kwarta, jagody 4 kop.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu cukrem.

Dnia 11-go lipca 1885 roku.

Usposobienie panujące na rynku cukrowym jest znacznie mocniejsze, niż w ostatnich kilku tygodniach.

Jest to skutek wzmocnienia ruchu na rynkach Cesarstwa, zkąd napływają większe zapotrzebowania rafinady, a tembardziej mączki.

Większych tranzakcyj wprawdzie nie ma wiele, ale dążenie jest zwyżkowe, a niektórzy posiadacze, niepomni niedawnej jeszcze panicznej obawy, dziś mocno się przy żądaniach swych trzymają.

Płacono za:

Łyszkowice	3.15 —3.20
Hermanów	$3.12^{1}/_{2}$—3.15
Oryszew	$3.07^{1}/_{2}$
Leonów	$3.07^{1}/_{2}$
Elżbietów	$3.07^{1}/_{2}$
Łubna	$3.07^{1}/_{2}$
Guzów	$3.07^{1}/_{2}$

Kostki również mocniej—3.20 do $3.22^{1}/_{2}$ za kamień.

Mączka na wagony 2.75 za kamień 24-funtowy.

Chęć kupna znaczna. Widoki zachęcające.

J. Wł.

— **Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego nr 92 i 93** wyszedł z druku i zawiera: Alfred Wierusz Kowalski (z portretem), pr. *K. Matuszewskiego.*—Ciernie kwitnące (wiersz), pr. *St. Grudzińskiego.*—Na polowaniu (rysunek) *Alfr. Kowalskiego.*— Barwy i tony, pr. *B. Czerwińskiego.*—Estetyka sceniczna (studjum), pr. *Wł. Bogusławskiego.*—„Halka", pr. *J. Heppena.*—O konserwatorjach muzycznych, pr. *J. K.*— Ruch artystyczny i literacki Niemiec, pr. *S.*— Z chłopskiej sfery, obrazek sielski, napisał *T. T. Jeż.*—Reżyserja dramatu, pr. *a.*—Aureli Urbański (z portretem), pr. *Z. Łarneckiego.*—Z paryskiego salonu I, pr. *g.*—Korespondencje: z Krakowa, pr. *Al. R.* — Przegląd muzyczny, pr. *J. Kleczyńskiego.*—Przegląd dramatyczny, pr. *Br. Zawadzkiego.*—Kronika (teatr—muzyka—rozmaitości—nekrologja).— Odezwa Komitetu Tow. Muzycznego.—Feljeton: „Lidja", obrazek sceniczny w jednej odsłonie O. F. Gensichena; wolny przekład z niemieckiego pr. M. Gawalewicza.—Drugie skrzypce, nowella, pr. *W. Bergera;* tłumaczył *C. Z.*— **Dodatek nut** zawiera: Potpouri z opery komicznej „Rip-Rip", pr. *Planquette'a.* (815)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Długo oczekiwany list doszedł i uspokoił, dziękuję. W połowie b. m. wyjadę na kilka tygodni do Szczawnicy. Proszę tam o wiadomości.

(2391) *Ambicja.*

— Moje ty drogie marzenie—czemu nie mam listu? Ach jeszcze, jeszcze. (2396)

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchodzą godziny	minuty	Przychodzą godziny	minuty
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45 wiecz.	8	35 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką				
Kurjerski 2 klasy	9	15 wiecz.	6	15 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	25 po poł.
Osobowy 3 klasy	5	— rano	10	30 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5	— po poł.	9	15 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Osobowo-miejscowy do Mrozów . .	5	10 po poł.	9	18 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 3 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	4	53 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	30 po poł.	2	— po poł.
Osobowy do Lublina	7	45 rano	10	58 wiecz.
Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską.				
Osobowy	7	50 wiecz.	8	12 rano
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	45 wiecz.	10	45 rano
Osobowy	9	20 rano	8	12 wiecz.
Osobowo-miejscowy do Nowo-Georgiewska	4	— po poł.	9	19 rano
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	6	46 rano	2	59 po poł.
Osobowy	2	50 po poł.	8	55 wiecz.
Obwodowa z kolei Terespolsk.				
Osobowy	2	10 po poł.	7	30 rano
Osobowy	8	8 wiecz.	3	34 po po.

Pociągi spacerowe.

a) w każdą niedzielę i święto:

Do Skierniewic oraz stacyj i przystanków pośrednich pociągami odchodzącemi o godzinie 5-ej, 6-ej i 10-ej rano oraz o 5-ej m. 15 po południu. Powrót tylko oddzielnym pociągiem, przybywającym do Warszawy o godzinie 11-ej m. 1 wieczorem.

Do Mrozów oraz stacyj i przystanków pośrednich, osobny pociąg wychodzący z Pragi o godzinie 9-ej minut 50 zrana, a powracający na Pragę o godzinie 9-ej minut 59 wieczorem.

b) w każdą sobotę i w przeddzień każdego święta:

Do Ciechocinka, wyjazd każdym pociągiem kolei bydgoskiej, po cenach o 30% zniżonych, powrót w poniedziałek lub nazajutrz po święcie, również każdym pociągiem.

— **Statki parowe** zwyczajne odchodzą z Warszawy do Płocka codziennie (oprócz niedziel) o godzinie 9 z rana. — Z Płocka do Warszawy codziennie (oprócz poniedziałków) o godzinie 6 z rana. —*Kurjerskie* wychodzą codziennie o godzinie 5-ej po południu tak z Warszawy jak i z Płocka.

Br. Leśniewska, przełożona pensji żeńskiej prywatnej pod № 13 przy ulicy Nowy-Świat i Alei Jerozolimskiej, poleca swoje wydawnictwo

„Passe temps d'un enfant studieux,"

do nauki języka francuskiego, w połączeniu z polskim, ruskim i niemieckim. Skład główny dziełka mieści się w mieszkaniu autorki i w antykwarni p. **Józefa Potockiego**, w Warszawie, Marszałkowska № 73 (róg Próżnej i Zielnej).

☞ Tamże są do nabycia **trzy rozrosłe OLEANDRY.** 1899

Najtaniej

a elegancko,
można się ubrać w MAGAZYNIE

MICHALINY

MIODOWA № 2. 1362r

Suknie wełniane eleganckie,	od rs. 15.
„ kretonowe, ...	od rs. 4.
Szlafroki wełniane, ...	od rs. 4.
„ **kretonowe,**	od rs. 2.
Kapelusze, ...	od rs. 4.
Okrycia	od rs. 6.

Znaczny interes pieniężny,

będący na ukończeniu w Ministerium Skarbu, jest do odstąpienia na korzystnych warunkach. Marszałkowska 144, mieszk. 11. 1918

Szkoła Realna Puciaty

ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że w interesach szkolnych, zgłaszać się można zacząwszy od d. 15 Lipca do Atanazego Puciaty w Warszawie, przy Nowogrodzkiej № 1, lub do Dyrektora Osady „Studzieniec," przez Rudę Guzowską. 1920

FOLWARK

z przestrzenią gruntu mórg 100 w pow. Błońskim, w kilkuwiorstowej od cukrowni odległości położony, jest do wydzierżawienia na lat kilkanaście od 1 Lipca 1886 r. Wiadom. u rządcy domu № 15/415 na Krakowskiem-Przedmieściu. 1921

Bardzo ważne!

Prancuzkie patentowane **Maszyny do czesania włosów** i wełny, dla tapicerów i fabrykantów powozów, hoteli i szpitali. Bardzo praktyczne i tanie. **Próby i wiadomość:** Dzielna № 17, obejrzeć **można rano** od 9—11 i od 2—4 po południu. 1922

Poszukuje się Domu

do nabycia, **wartości od 100 do 200 tysięcy rubli.** Oferty z wykazami dochodu brutto uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. **P. K. 27.** 1592R

Ostrzeżenie.

Ostrzega się niniejszem osoby interesowane, iżby nie wchodziły w jakiekolwiek bądź układy kupna, spółki lub administracji poręczającej, nie udzielały żadnych kredytów, nie płaciły zaległości z filij i gospód, nieprawnie mieniącemu się właścicielowi Piekarni Wiedeńskiej (Walicków № 3) Mieczysławowi Mazurowskiemu, gdyż ja, niżej podpisany prawy właściciel rzeczonej piekarni, od d. 9 Lipca 1885 r., aż do rozstrzygnięcia sądowego pomienionej sprawy o bezprawnym jej zaborze przez Mieczysława Mazurowskiego, odpowiadać za długi nie będę i jednocześnie opłaconych Mazurowskiemu z filij i gospód, należności moich nie zaakceptuję. 1924

Jan Wilhelm Sykulski.

W dniu 2 (14) Lipca 1885, sprzedaną zostanie w drodze działów przez publiczną licytację w Sądzie Okręgowym

Kolonja

№ 9, we wsi Wielka Wola i Czyste, składająca się z 32.500 □, z ogrodem owocowym, domu mieszkalnego na podmurowaniu i innych budynków, z parkanem, wszystko w zupełnie dobrym stanie. O bliższych warunkach dowiedzieć się można u komisarza sądowego Gawryłowa. 1885

Wincenty Biskupski,
adwokat przysięgły.

Promenada Belwederska.

Dziś w Niedzielę, d. 12 Lipca 1885 r.

Wielki fajerwerk. Koncert

Oświetlenie elektryczne ogrodu. Początek o g. 6 po południu. — Wejście k. 20, Uczniowie i Dzieci **k. 10.** 1925

242R

SZTUCZNE BRYLANTY

Marji Drasch,
№ 4
Nowo-Senatorska

FABRYKA
BIELIZNY

mezkiej, damskiej i dziecinnej

T. Fuks,

ulica Senatorska № 18, wprost bramy na parterze,

poleca Szan. Publiczności wielki wybór gotowej bielizny, znanej z dobrego kroju, roboty i taniości, bo zakład nie mając sklepu, ale mieszcząc się w prywatnym lokalu, jest w możności zaprowadzenia znacznych oszczędności, a ponieważ dewizą zakładu jest mały zarobek a wielki zbyt, w myśl więc obranego raz systemu, zakład ceduje z tego pozostałą korzyść dla dobra kupujących. 1593R

Dla pp. właścicieli **lasów**, przeznaczonych na sprzedaż

Ważna wiadomość

wykwalifikowany z praktyki w różnych miejscowościach kraju, specjalista kupiec leśny, czasowo bawiący w Królestwie, podejmuje się taksacji lasów, udziela rad i wskazówek, dla jak najkorzystniejszego zużytkowania i spieniężenia wszelkiego gatunku drzewa, nastręcza nabywców jak na lasy tak i na wyrobione z nich towary. Przy porozumieniu może też podjąć się zarządu racjonalnej eksploatacji większych lasów, mniejszych zaś sam może być nabywcą.—Interesanci raczą przesłać oferty ze szczegółowem wyjaśnieniem miejscowości, obszaru i gatunku, mianych na sprzedaż lasów, lub zechcą zwrócić się osobiście do 1 Września r. b., pod adresem: Nałęczów pod Lublinem, willa D-ra Jentysa, mieszk. 4.

1595R **G. G.**

WYSTAWA OGRODNICZA

w WARSZAWIE,

w Nowej Pomarańczarni,

w Łazienkach Królewskich,

odbędzie się we Wrześniu 1885 r.

trwać będzie dni 9,

od d. 5 do 13 włącznie.

Urządza się staraniem Towarzystwa Ogrodniczego Warszawskiego.

Działów jest 5 (pięć).

1. **Owocowy.**
2. **Kwiatowy.**
3. **Warzywny.**
4. **Przyrodniczy.**
5. **Budowlany** i **Mechaniczny.** (plany i modele).

Życzący otrzymać szczegółowe informacje i programy wystawy, raczą zgłosić się do Komitetu Wystawy Ogrodniczej, piśmiennie lub osobiście, między 3 a 5 po południu do lokalu Towarzystwa **ulica CHMIELNA № 8, w Warszawie.** 1189r

---

Kilku Gorzelników,

bardzo zdolnych w swoim fachu i nie karanych za defraudację (także z kaucją, gdy zapewnienie hypoteczne), polecić może **Alfred Jerzy Waliczak**, w Poznaniu. Warunki uprasza się podać łaskawie. 1564R

Zakład Ogrodniczy

Miodowa № 5, (przy kościele po-kapucyńskim).

Przyjmuje zamówienia w zakres ogrodnictwa wchodzące, jako to: bukiety, wieńce, gierlandy i dekoracje. Wykonywa takowe po możliwie nizkich cenach. **Sklep kwiatów:** Krakowskie-Przedmieście (przy kościele pobernardyńskim). 1579

Karpińskiego Apteka

156

Elektoralna № 35.—WINA lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineraln.

Od pięciu lat istnieje **Apteka** w osadzie Stoczku, gub. Siedleckiej, powiecie Łukowskim. Mieszkańcy miejscowi, jako też z okolic, życzą sobie, aby tam stale osiadł

LEKARZ,

któremu prócz praktyki, chcą wyznaczyć stałą pensję. Bliższe szczegóły w Aptece Tomasza Kościnkiewicza w Stoczku przez Seroczyn. 1879

JEOMETRA

potrzebuje uzdolnionych pomocników zaraz, pierwszeństwo dla Jeometrów klasy 1-szej. Oferty proszę składać pod adresem: Chmielna № 28 stary, 36 nowy, mieszk. 8. 1909



Ważne dla Dam.

30 lat egzystuje

Fabryka Gorsetów

szytych i bez szwu.

Z powodu śmierci ś. p. Jana Habicha, fabryka obecnie jest prowadzoną przezemnie, jako najbliższego kuzyna i specjalistę, o czem mam honor zawiadomić Sz. Panie, iż z d. 8 Lipca r. b., fabryka przeniesioną została na ul. Nowo-Senatorską № 6, w podwórzu wprost bramy.—Proszę zwracać uwagę na firmę.

Z szanowaniem **Stanisław Kaniewski,**
188[illegible] dawniej **Jan Habich.**

Potrzebne są Panny do szycia.

Młoda Niemka

katoliczka, mówiąca **poprawnie** po polsku i niemiecku, mogąca wyręczać panią domu i udzielać początków nauk, szuka posady; zna robótki ręczne. Pensja 80 rs. **A. J. Waliczak**, Poznań (sub. **S. B.**) 1562R

FABRYKA

1911

na prowincji w branży żelaznej, wyrabiająca przedmioty mające zbyt zapewniony i świetną przyszłość, z wyrobioną klientelą i uznaniem w Warszawie i w Cesarstwie, dla powiększenia produkcji i urządzenia filji w Warszawie, poszukuje kogoś z kapitałem od 5 do 10 tysięcy rubli, któremu deklaruje odpowiednio do wysokości kapitału, stałego bardzo dobrego zarobku, bez ryzyka, przy wszechstronnej pewności. Znajomość fachowa nie potrzebna. Oferty piśmiennie lub osobiste porozumienie do 14-go b. m. w Hotelu Słowiańskim na Podwalu pod № 51, od 9-ej do 11-ej przed południem, następnie w domu pod № 1, m. 5, od godz. 3—5 po południu.

Pensja żeńska 6-cio-klasowa

Ludwiki Karniewskiej

w Łęczycy,

zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic na rok 1885/6, rozpocznie się dnia 1 Sierpnia. — Pensjonarki za całe utrzymanie i naukę, płacą rs. 200 rocznie. 1874

6-u zdolnych Blacharzy

znajdzie bezzwłocznie zatrudnienie przy robotach budowlanych u p. **Otto & Scholz** w Łodzi. 1591R

TARTAK

poruszany 16-konną lokomobilą, zaraz z przyrządami i budynkiem, mało używany, jest na sprzedaż w majątku Kociołki, przy stacji pocztowej Wadlew. Dojeżdża się z Piotrkowa mil trzy szossą. 1548R

WIERZBNO.

1-sze piętro w pałacu do wynajęcia —Wiadomość na miejscu. 1926

---

40 KRÓW

mlecznych jest do sprzedania. — Wiadomość: **Dzika № 36, mieszkania 10.** 1893

Do osady położonej o 2 wiorsty od miast gubernjalnego Łomży, pożądanym jest

LEKARZ

Bliższych informacyj udzieli **Skład materjałów aptecznych Ludwika Spiess i Syna.** 1531R

Potrzebny jest Doktór

do miasta Nowydwór, st. kol. Nadwiślańskiej, godzinę drogi z Warszawy.—ludności od 1,200 do 1,500 rodzin. — Okolica obszerna. Obecnie nie posiada doktora. — Wiadomość i bliższe szczegóły na miejscu. 1554R

FILJA LOTH

ulica Kotzebue № 10.

Potrzebne są **PANNY** bardzo zdatne do spódnic, staników i rękawów. 1901

Do sprzedania

400 Pak sosnowych

z całowych desek, po **rs. 1** za szt., w składzie szkła i **porcelany** K. **Cybulskiego,** ulica Senatorska № 8. 1897

OWIES

wyborowy i średni, sprzedaje najtaniej Kantor **Czajkowski i Binzer,** ulica Marszałkowska № (75) 149 **nowy, róg Próżnej,** wprost Placu Zielonego. 1896

PAROWY ZAKŁAD

Satynowania Papieru

za pomocą sześciocylindrowego kalandru.

Gracjana Ungra.

1904

Specjalność dla drukarń, litografij i składów papieru. — Przyjmuje zamówienia od najmniejszych do największych ilości ryz. W Warszawie, ulica **Nowolipki wprost Dzikiej** (w lewej oficynie na parterze).

Poszukuje umieszczenia

Niemka, z lepszem wykszt. szkolnem, znająca szycie i robótki, jako bona, mówi **bardzo dobrym akcentem** i jest **wzorowej konduity,** pensja 80 rs. **A. J. Waliczak** Poznań (sub. **H. L.**). 1566R

KĄPIELE SIARCZANE

712R **TRENCHIN-TEPLITZ.**

„Perła Karpat" w Górn. Węgrzech, oddalona o 20 min. od Tepla-Trenchin-Teplitz stacji linji Waagthal; droga z Warszawy trwa 20 godzin. 32° R. Kąpiele **najlepsze i najmocniejsze** przeciw bólom **reumatyczn. i artretyczn.** Jednocześnie jest to **przyjemna i tania miejscow. na letni pobyt,** posiada wielki piękny **park, dobre mieszkania,** dostateczną ilość restauracyj z dobrą i tanią kuchnią i napojami. Malownicza okolica. Pocz. sezonu 1 Maja. Progr. illustr. wysyła bezpł.—**Książęcy Zakład Kąpielowy**

Apteka

J. Rutkowskiego,

dawniej E. WERNERA,

Długa № 12, w Warszawie.

Ekstrakt do zupy Liebiga

znakomity środek odżywiający, zalecany przez wielu lekarzy dla niemowląt i dzieci, osłabionych chorobą. 1352R

Rabarbarum chińskie. Wina lecznicze.



Zakład Stolarski,

egzystujący od lat 10 przy ulicy Leszno № 50, wraz z meblami, **przeniesiony został na róg Senatorskiej i Bielańskiej № 16,** oraz zaopatrzony został w różne meble, które sprzedaję po cenie możliwie najniższej, z czem się polecam łaskawym względom Szan. Publiczności, aby raczyła i nadal zaszczycać mnie swemi względami. 186[illegible]

W. POGODZIŃSKI, dawniej Kalisz.

SENATORSKA № 16.

Do sprzedania Kuc

4-letni, pięknej budowy, szronkowaty. Wiadomość w składzie szkła K. Cybulskiego, ul. Senatorska № 8. 189[illegible]

PRZEDSIĘBIERSTWO

Budowania grobów i pomników.

1868

Ponieważ teraz jest najwłaściwsza pora do wznoszenia wszelkiego rodzaju budowli, przeto przedsiębierstwo zawiadamia osoby interesowane, że podejmuje się budowy grobów wszelkich konstrukcji. — W razie żądania wypłata może być rozłożoną na najdrobniejsze raty.—Biuro zamówień ulica Ordynacka № 3, naprzeciwko stajni cyrkowej № telefonu 124 i w kantorze na Powązkach pod № 2. Telefonu № 438.

W święta przedsiębierstwo przyjmuje zamówienia od 10 rano do 3 po południu.

Ułatwia zbyt wyrobów i materjałów agencji powierzonych.

Dostarcza plany budynków i fabryk.

AGENCJA

Okazów Rzemieślniczo-Przemysłowych

przy Redakcji Inżenierji i Budownictwa,

wraz z BIUREM ZAMÓWIEŃ

WARSZAWA

Warecka № 2. Od 8-go Lipca **Erywańska № 9,** róg Zielonego placu.

Przyjmuje na wspólny skład okazy wchodzące w zakres rzemiosł i przemysłu, opatrzone firmą i adresem właściciela. 1587 R

Zaprowadza kolejki drugorzędne.

Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres techniki wchodzace.

OTWARTY KREDYT

w Magazynie Spółki Zjednoczonych Majstrów Krawieckich, ulica Dł[illegible] Nr 20/550, dla każdego mieszkańca m Warszawy, mogącego przedstawić dwóch odpowiedzialnych poręczy[illegible].—Obstalunki tak za gotowiznę jak i na kredyt, dopełniają się prędko, z materjałów gustownych, [illegible] cenach umiarkowanych, przez biegłych oznaczonych. 972r

---

Dom Bankierski

JAN GROSSÉ & Co.

PRZENIESIONYM ZOSTAŁ

za Żelazną-Bramę Nr 1,

dom p. Zweigbauma przy Saskim Ogrodzie. 1553R

PIEGI

niszczy bezzawodnie

ALBAROSA Dr. K. Jules.

Cena puszki rs. 1 i rs. 3, dostać można u

Stefana Kirszenstein,

Nowy-Świat № 70. 1314R

Wielka Wyprzedaż

przez dni 10 trwać będzie z powodu nagromadzonego towaru w Magazynie p. **Emilji Stypińskiej,** kapelusze słomkowe od 50 k., ubierane, tiulowe od 2 rs., gustowne i eleganckie z czem się polecam. Rymarska № 14, Czysta № 4. 1890

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Lipca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1886 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. płótna flamandzkiego lepszego gatunku, 760 arszynów, od kop. 31 za arszyn;
2. płótna koszulowego 4683 arszynów, od kop. 28 za arszyn;
3. płótna czarnego kraszeniny 2168 arszynów, od kop. 19 za arszyn;
4. płótna podszewkowego, 8572 arszynów, od kop. 15 za arszyn.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 325 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i próby są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1886 dla warszawskiej straży ogniowej (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy, z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 325 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1526r

BIURO TECHNICZNE

OLSZEWICZ & KERN,

WARSZAWA, ulica Królewska № 10, KIJÓW, Kreszczatik, dom Sztiflera

Jeneralna Reprezentacja, oraz Główny Skład

FABRYKI STALI

J. J. SAVILLE & Com.

w Sheffieldzie,

POLECA:

Stal Narzędziową wszelkiego gatunku i do wszystkich celów, **Pilniki** w najlepszym gatunku, **Stal resorowa,** wszelkie **Wyroby Stalowe** gotowe, części lane, również **Blachy, Drut, Piły, Noże, Młoty, Kowadła** i wszelkie **Narzędzia.**

Cenniki na żądanie. 1443R

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,"

zawiadamia Szanowną Publiczność, że na zbliżający się sezon wiosenny i letni, przysposobił **znaczny zapas gotowych ubiorów męzkich i dziecinnych,** w wielkim wyborze, jak również **materjałów krajowych i zagranicznych do obstalunków,** podług miary. Krój i wykończenie podług ostatniej mody.

Każda sztuka opatrzona jest ceną, która jest też widoczną dla wszystkich.

Ceny są nizkie, lecz stałe.

Paletoty	letnie, poczynając	od rs.	9.
Spodnie	„	od rs.	5.
Garnitury	czarne, „	od rs.	26.50.
Paletoty i Garniturki dziecinne		od rs.	6.50.
Płócienne ubrania	„	od rs.	8.
Ubrania z Lustryny	„	od rs.	11.
Dziecinne płócienne ubiorki	„	od rs.	3.50.

Wielki wybór ubiorów negliżowych, szlafroków, kurtek skórzanych, burek i t. p. 1573 R

Nauka i wychowanie.

Poszukujących posad wszelkiego rodzaju, umieszcza szybko Biuro Wilhelma Reuter'a w Dreznie, Reitbahn-Strasse 25. 89.9

Uczniów dobrze wychowanych przyjmuje pod zupełną opiekę profesor gimnazjalny w Krakowie. Konwersacja francuzka [illegible] niemiecka, fortepjan, nauka szermierki . gimnastyka. Opieka prawdziwa rodzicielska. Bliższej wiadomości udziela profesor Czesław Odrowąż Pieniążek, ul. Batorego L. 25, w Krakowie. 1194

Do osady Sarnak, położonej w Konstantynowskim powiecie, Siedleckiej gubernii, potrzebną jest akuszerka uzdolniona, dla której przeznaczono 40 rs. rocznej pensji. Wiadomość w aptece na miejscu. Rekomendacja doktora wymagalna. 10724

Realista który skończył 6 klas, poszukuje miejsca na czas wakacyjny. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1a. 1554

Niemka znająca bardzo dobrze język angielski, poszukuje demi-place lub lekcji.— Adres: Danielewiczowska № 6, m. 1. 11403

Zakład naukowy 6-klasowy żeński we Włocławku, poszukuje 2 nauczycielek polek z wyższemi patentami, szwajcarki (lub francuzki) dla wykładu języka francuzkiego, oraz bony niemki do gospodarstwa i nauki kroju. Wiadomość w hotelu Paryzkim № 26, od godziny 12—2. 11391

Nauczycielka rosjanka, poszukuje lekcji. Wilcza № 28, mieszk. 10. 1539

Nauczyciel włoskiego, chcący udzielać na godziny, poszukiwany. Adres zostawić w Kurjerze pod lit. D. N. 11885

Przy szkole prywatnej 4-klasowej w Suwałkach, wakuje posada nauczyciela matematyki godzin 12 i geografii godzin 6, łącznie godzin 18 tygodniowo. Koniecznem jest posiadanie prawa do wykładu tych przedmiotów. Oferty do dnia 13 (25) Lipca, przesyłać należy przełożonemu szkoły Fr. Misiągiewiczowi. 1552

Guwernantka z muzyką, językiem francuzkim i niemieckim, otrzyma miejsce blizko Moskwy. Krakowskie-Przedmieście № 7. Biuro pracy. Dąbrowska i Marek. 11421

Korepetytor potrzebny jest zaraz, obznajmiony z wykładem nauk do szkoły Handlowej niższej, dla przygotowania ucznia handlowego. Nowy-Świat № 1, Handel Malangiewicza. 11412

Posady i prace.

Ajent księgarski potrzebny. Bliższa wiadomość: H. Olawski, Świętokrzyzka 11. 11307

Woźny, kawaler, umiejący pisać, potrzebny zaraz do kantoru fabryki. Wymagane są dobre świadectwa z lat kilku, oraz znajomość języka niemieckiego. Adresy składać w kant. Kur. War. pod lit. „Woźny.“

Sklepowa z kaucją rs. 100 potrzebna do filji piekarni lwowskiej. Można się zgłosić do zakładu piekarni: ulica Twarda № 27.

Niemki bony i gospodynie starają się o miejsca. Krakowskie-Przedmieście 7, kantor nauczycielski, Dąbrowska i Marek. 11336

Potrzebny jest uczeń, do zakładu blacharskiego, od lat 15. Ul. Elektoralna № 30, mieszkania 21. 11190

Poszukuje posady rządcy domu młody człowiek dokładnie obznajmiony z tego rodzaju zajęciem. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. J. Ch. 11183

Potrzebny jest od 15 Sierpnia odźwierny do szkoły, Hortensja № 2. Dobre świadectwa i elementarne wykształcenie są wymagane. 11303

Potrzebny jest z dniem 15 Sierpnia, sekretarz do szkoły, Hortensja № 2. Piękny charakter pisma, znajomość języka rossyjskiego i wiarogodne rekomendacje, są wymagane. Mieszkanie w szkole. Biurowe godziny od 8½ do 3 wolne, zajęcie po godzinie 3-ej. 11302

Potrzebną jest maszynistka zdolna do bielizny. Wiadomość Rymarska № 16, w sklepie Teresy Stolc; tamże przyjmuje się bielizna do szycia. 1540

Panna umiejąca odbijać na balansie monogramy, może znaleźć zajęcie w godzinach dowolnych, w składzie papieru C. Przybylskiego, ulica Marszałkowska 75/149. 11287

Potrzebne są dwie sklepowe do sprzedaży pieczywa. Kaucja rs. 100. Wiadomość: ul. Żurawia № 12, sklep z pieczywem. 11316

Młodzieniec zręczny w robotach, porządnych rodziców, potrzebny do fabr. wyrobów papierowych, Oboźna róg Sewerynowa.

Rządca gospodarczy, kawaler, mający kilka lat praktyki, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Świadectwa wiarogodne może przedstawić. Tamka № 9, mieszkania 7. 11314

Panny uzdolnione do staników i spódnic, oraz do nauki, potrzebne zaraz do magazynu Stanisławy, Niecała № 4, 1-e pietro.

Kupno i sprzedaż.

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, lustra, firanki, tanio do sprzedania w pałacu na Chmielnej № 26, nowy 32, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 10993

Meble do sprzedania tanio: garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra tremo, szeslong, łóżka, umywalka, bibljoteka, biurko, stoliki do kart, toaleta, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, dywany, firanki i inne różne meble. Róg Złotej, wejście od Marszałkowskiej № 111, w bramie pierwsze piętro, mieszkania 16, od frontu. 11380

Meble: garnitur czarny, bogato rzeźbiony, garnitur orzechowy, otomana, tremo, szeslong, meksykanka, garnitur gabinetowy, oraz i inne meble z kilku pokojów, z powodu wyjazdu bardzo tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 11072

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy 35, stróż wskaże. 10526

Okrycie najmodniejszego fasonu, na osobę tęgą, z bardzo drogiej materji, za cenę rs. 60 do sprzedania. Dowiedzieć się można: ulica Leszno № 67, mieszk. 24. 1518

Książki szkolne kupuje księgarnia Cezarego Wilanowskiego. Bracka № 11. 11199

Magiel pokojowy do sprzedania na rozpłaty tygodniowe po kop. 75. Wiadomość w składzie maszyn do szycia J. Berg, ul. Mazowiecka 14. 1532

Po zwiniętym magazynie mebli pozostałe różne meble, garnitury, kredensy, szafy, ottomany i więcej. Nowy-Świat 72, naprzeciw Świętokrzyzkiej, w bramie na drugiem piętrze. 11319

Magazyn mebli K. Rabong, Nowy-Świat № 60. Poleca meble własnego wyrobu, ceny przystępne. 11281

Potrzebne panny zdolne do krawieczyzny damskiej, do staników, do upinania i do okryć podręczne, za dobrą pensję, Graniczna 7, mieszkania 9. 11418

Ogrodnik, który może być zarazem stróżem domu. Nowolipki № 27 lit. A, stróż wskaże. 11414

Młody człowiek, przyzwoity, opatrzony w dobre świadectwa, piszący i mówiący płynnie językiem polskim i niemieckim, uprasza o jakiekolwiek zajęcie. Łaskawe oferty uprasza się składać pod W. D., Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 1553

Kucharz opatrzony dobremi świadectwami, posiadający języki: niemiecki, polski i ruski, poszukuje miejsca do restauracji lub do domu prywatnego. Życzący się z nim porozumieć, raczą składać adresy w Kurjerze War. pod lit. K. W. 11408

Maszynistki, podręczne i dziurkarki potrzebne do koszul męzkich. Hortensja 7, przy Szpitalnej, mieszkania 17. 11386

Panny do krawieczczyzny potrzebne. Praga, ul. Blaszana, dom Wendego № 418, mieszkania № 11, w oficynie. 11388

Panny uzdolnione do upinania sukien, potrzebne są zaraz. Dzika 44, m. 31. 11392

Do cukierni Rejnharda potrzeba 2-ch uczniów do piekarni i do sklepu, róg Marszałkowskiej i Złotej. 11402

Gospodyni znająca się na gospodarstwie wiejskiem, przytem posiadająca krawieczyznę, potrzebną jest na wieś. Wiadomość: Wilcza № 1. 11397

Kobieta w średnim wieku, z dobremi rekomendacjami, poszukuje miejsca do 1-go Października. Wiadomość: Długa 28, 2-gie piętro. 11419

Do sprzedania duży kredens, stół rozsuwany i 24 krzeseł, jesionowe. Wiadomość: ulica Rymarska № 6, u stróża. 11298

Ktoby miał maszynę introligatorską do złocenia, w dobrym stanie, z przyrządami lub bez, zechce złożyć adres w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod wyrazem „Złota.“

Kasy ogniotrwałe do sprzedania po przystępniejszych cenach. Ulica Marszałkowska № 125, u Szorskiego. 10391

Do sprzedania: szafy, łóżka, komody i umywalna. Cena przystępna. Chmielna № 10 (nowy 16), u stolarza. 10732

Dla panów cukierników do sprzedania walce francuzkie ręczne i do transmisji. Cena bardzo przystępna. Waliców 1a. Tamże do sprzedania wózek jedno-konny dwu-kołowy na resorach, z platformą, za bardzo przystępną cenę 11212

Wyprzedaż różnych mebli, — przyjmuje wszelkie obstalunki, ceny nizkie Bednarska № 19 (13). Stolarz Piekarski. 11313

Kozetka, cztery napoleonki, stół, za rs. 27. Lustro rs. 9. Wiadomość: Browarna № 1, mieszkania 36. 11306

Rs. 35. Garnitur mebli dany do sprzedania za stołem w dobrym stanie. Krakowskie-Przedmieście № 40, u tapicera. 11294

Dla pp. stolarzy. Przeszło 5,000 łokci desek olszowych suchych 1 i 1½ calowych, do sprzedania u właściciela majątku Wilga nad Wisłą. Ostatnia stacja drogi Nadwiślańskiej Pilawa. 11308

Pianina czarne, dwa warsztaty stolarskie, piece do fornirowania, krajzegi, są tanio do sprzedania. Wielka № 13, m. 58. 11289

Tłomackie № 4, węgle i drzewo sprzedaje na wagony, korce i pudy, odstawa natychmiastowa. 11201

Prysznic duży pokojowy ktoby miał do zbycia, zostawi adres u odźwiernego domu № 14 ulica Freta. 11362

Pianino fabryki Tresselta, z silnym dźwięcznym głosem, cena 150 rs., zaraz do sprzedania. Świętojerska 13, mieszkania 7, od 5 do 7-ej. 11368

Meble: garnitur rzeźbiony czarny, lustra wielkie modne, umeblowanie kompletne sypialnego pokoju, jadalni, gabinetu, szafy tremo stojące, firanki, obrazy, kandelabry, tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4.

Życzący sprzedać Lankastrówkę lekką kaliber 16—12. Ceny do 60 rs., zostawi adres w kantorze Kurjera „dla Myśliwego.“

Do sprzedania: wyżeł ułożony w drugiem polu, Broń Dziwer, dubeltówka kapiszonówka, szafa z szuffadami sklepowa, szafarnia z przegrodami do mąki. Biolańska № 8, w sklepiku. 11425

Do sprzedania ogier skarogniady, rasy arabskiej, zdatny do stada. Skład węgli, Włodzimierska № 3. 11410

Meble mahoniowe, rzeźbione, czystym włosem wyściełane, bez móli, dla braku miejsca do sprzedania. Ciepła 1, m. 3, codziennie od 4½ do 6½ po południu prócz świąt.

Meble do sprzedania, garnitur czarny, tremo, lustro, szafa, biurko, kredens, szeslong, garniturek napoleonkowy, żardinierki. Ul. Chmielna 14 nowy, wprost kąpieli Dyana, mieszkania 7. 11413

Do zbycia piękna szafa sklepowa i kontuar, czyli bufet i inne sprzęty sklepowe, za bezcen, z powodu wyjazdu, za rogatką Wolską № 6. Wiadomość w sklepie na miejscu. 11407

Para koni siwych i powóz, w dobrym stanie, do sprzedania. Hoża 64. 11396

Meble. Kompletne urządzenie 5-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, toaleta, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biuro, bibljoteka, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio przy ul. Chmielnej № 28 idąc od Brackiej 4-ty dom, w bramie na 1-m piętrze, mieszk. № 3. 11427

Ogier mający lat 5, zdatny do powozu, jakoteż i do ciężarów, bez wady, za rs. 120 do sprzedania. Bliższa wiadomość w piekarni przy ulicy Długiej № 32. 11389

Meble nowe i używane tanio: garnitury, szeslongi, otomany, sofy, kozety, fotele, stoły, łóżka używane, przyjmuje w zamian. Nowy-Świat 27, róg Chmielnej w magazynie mebli. 11399

Powóz nowy, który kosztował rs. 500, jest do sprzedania za rs. 400, oraz powozik jedno-konny, który może służyć na dorożkę. Wiadomość: Czerniakowska № 60A. 11401

Bardzo tanio karetka na jednego i parę koni, używana, na miasto i na wieś. Ulica Świętojerska № 20. 11383

Z powodu zmiany lokalu są do sprzedania b. tanio: 2 komody, 2 etażerki, 2 stoły, stolik do samowaru, stolik do szach i album. Elektoralna № 45, mieszk. 7. 1545

Interesa handl. i majątk.

Rs. 7,000 potrzeba na spłatę hypoteki, dom dwu-piętrowy w Włocławku, dochodu rocznego 2,000 rs. Reflektanci raczą adres złożyć w kantorze Kur. War. pod lit. J. S.

Dystrybucja z produktami spożywczemi do odstąpienia. Nowy-Świat № 12. 10621

Rs. 15,600 i 7,000, potrzebne są na majątek ziemski w gub. Warszawskiej, na № 1-y po Towarzystwie Kredytowem. Wiadomość u notarjusza Kietlińskiego w sądzie Okręgowym. 11279

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Ogrodowa № 5. 11301

Dzierżawy. W dobrach Żarki po nad koleją żelazną W.-W. są do wydzierżawienia piece wapienne, tak zwane Rumfortskie, ... piecach jest weksel, a do łomu kamien... przeprowadzona kolej żelazna zpadko... Prócz tego są do wydzierżawienia ka... czasu: gorzelnia, dystrybucja i fabryka ... wszystkiemi aparatami i narzędzia... Wiadomość na miejscu, w Żarkach, u ...ciela dóbr, przez stację Myszków dr. War.-Wied. 1528

M... są do sprzedania, przy ulicy Twardej № 6. 1526

Bez pośrednictwa osób trzecich. Jest do zamiany na dom w Warszawie majątek ziemski wartości 48,000 rs. Jest do wydzierżawienia młyn parowy na prowincji. Bliższa wiadomość: ulica Wspólna № 26A/1641, u rządcy domu, do 9 rano i od 4 do 6 po południu. 11184

Na stacji w Myszkowie jest także do wydzierżawienia bufet od 1-go (13) Lipca.— Wiadomość tamże. 1527

Zakład mleczny w każdym czasie, z powodu wyjazdu jest do sprzedania, na jednej z pryncypalniejszych ulic, z dużą werendą i wyrobioną klijentelą. Wiadomość w biurze komisowem p. Łuczyńskiego, przy rogu ulic: Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej. 11422

Rs. 3,000 potrzeba na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość: Leszno № 49, mieszkania 3, zrana do 10 i od 2 do 4. 11406

2 magle w dobrym stanie do sprzedania, przy rogu ulic: Hr. Berga i Mazowieckiej № 16.

Magle w dobrym stanie za bardzo przystępną cenę są do zbycia z powodu zmiany interesu; tamże jest duża szafa do zbycia. Wiadomość: Złota, róg Wielkiej. 11390

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Tamka № 26. 11395

Dom do sprzedania w Radzyniu, gub. Siedlecka, z zabudowaniami i ogrodem owocowym, powietrze zdrowe. Wiadomość u księdza Krupińskiego na Kanonii. 11400

Bez pośrednictwa osób trzecich. Sumy od 500 do 15,000 ulokowane na warszawskich nieruchomościach lub majątkach, nabywają się. Wiadomość od g. 9 do 11 zrana, ulica Nowolipie № 20, mieszkania 4. 11404

Renomowany zakład fotograficzny w Cesarstwie do odstąpienia. Wiadomość: ulica Sienna № 19/33, mieszkania 1. 1546

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17a (1700R, obok gimnazjum), 1 pokój z kuchnią na parterze za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970

Pralnia w sklepie frontowym, miejsce wyrobione do wynajęcia od 8 Lipca. Próżna № 7, mieszkania 6. 8828

Sklep od Października. Nowy-Świat № 1261, wiadomość u stróża. 10932

Do wynajęcia zaraz pomieszczenie na fabrykę, ze składami i mieszkaniem. Wiadomość ulica Leszno № 76, stróż wskaże.

Piękny pokój do wynajęcia. Róg Szkolnej i Świętokrzyzkiej, dom nowy, stróż wskaże.

Pokój do wynajęcia w każdym czasie dla osoby przyzwoitej, z wspólnym przedpokojem. Marszałkowka 37, (obecnie 105), mieszkania 8. 11220

5 obszernych pokojów na 1-m piętrze od frontu, z wszelkiemi wygodami i 3 pokoje, przedpokój, alkowa i kuchnia, do wynajęcia od 1-go Lipca, ulica Dzika 44. 11192

Nowy-Świat № 48, do odnajęcia salon z przedpokojem, umeblowany, z usługą, samowarem, pościelą, za kilkanaście dni może być dodany pokój sypialny obok. 11290

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, z wejściem wprost z ulicy, zdatne na kantor, magazyn i t. p. Świętokrzyzka № 19. 11237

Lokale różne zaraz do wynajęcia, oraz sklep z mieszkaniem frontowem i stajnia z wozownią. Twarda 36. 11056

Letnie mieszkania odpowiadające wszelkim warunkom, z laskiem, wyjątkowo ładne, nie drogo są do wynajęcia. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 57, stróż wskaże. 11150

Kawalerskie mieszkania z meblami lub bez, z usługą i wszelkiemi wygodami.— Królewska 10, obok Saskiego ogrodu. 11225

Zaraz dwa pokoje do wynajęcia, widok na plac Teatralny, wspólny przedpokój, może być usługa i stół. Wiadomość w magazynie Tremolieres et Comp. Nowo-Senatorska № 8.

Letnie mieszkania w lesie, kąpiel, dogodności, warunki specjalnie zdrowotne.— Wiadomość: Nowo-Senatorska № 8, w magazynie Tremolieres et Comp. 11275

Kawaler poszukuje mieszkania umeblowanego na kilka miesięcy. Zgłosić się Hotel Niemiecki № 39, od godziny 8 do 11 przed południem. 11424

Lokal w domu № 2/532, przy ulicy Podwale obok kolumny Zygmunta, odpowiedni na restaurację, kawiarnię, bawarję i t. p.; składający się ze sklepu dwuoknowego, 3 pokojów i dwóch suteryn, jest do wynajęcia w każdym czasie, w razie potrzeby, może być podzielony na części. 11426

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, z dwoma wejściami, od frontu, naprzeciwko ogrodu, ze wszelkiemi wygodami, z powodu nagłego wyjazdu do odnajęcia od 12 Lipca lub od 1 Października. Chmielna № 40/1539.

Letnie mieszkanie z wszelkiemi wygodami, wśród ogrodów, do wynajęcia tanio, do 1 Października. Róg ulicy Nowo-Wiejskiej i Kaliksta № 14, stróż wskaże. 11415

Salon i duży pokój razem lub oddzielnie, elegancko umeblowane, do najęcia zaraz. Bracka № 5, m. 20. 11387

Sala, 3 pokoje, 2 passaże etc. Ulica Warecka 4. 11398

Pokój z meblami, usługą, na 1-m piętrze od frontu, do najęcia w każdym czasie.— Krakowskie-Przedmieście № 91 domu, wiadomość u stróża. 11382

Dla emeryta lub osoby lubiącej spokój, do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem jeden pokój umeblowany od frontu, z widokiem na skwer. Wiadomość: Nowolipie 20, mieszkania 4. 11405

Doniesienia rozmaite.

Pracownia sukien i okryć damskich B. Olszewskiej, przeniesiona z Bednarskiej na Nowolipie № 4, 1-e piętro od frontu; tamże potrzebne są panny podręczne i do nauki uczennice mogą być przyjęte ze wszystkiem za dopłatą. 11384

Emeryt samotny w starszym wieku, znający gospodarstwo, życzy sobie na wieś do towarzystwa, za utrzymanie płacić będzie 9 rs. miesięcznie. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawsk. pod lit. F. M. 11393

Fabryka pończoch do sprzedania na dogodnych warunkach. Uli. Solna № 4. 10731

Kufry, torby, walizy, reperuje gruntownie fabryka T. L. Breymeyer, Królewska № 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 11071

Pajtasz, piesek z rasy mopsów, w pasku, z marką i kagańcem, brązowy z ciemnym grzbietem, zginął 9-go w nocy, między Miodową i Włodzimierską. Przed nieprawnem nabyciem i przetrzymaniem ostrzegam, za odprowadzenie rs. 3. Hefern, Włodzimierska № 1, m. 10. 11337

Szlafroki perkalowe od rs. 1—70, halki od rs. 1, gotowe i na obstalunek w składzie koronek ruskich. Senatorska 27 mieszkania 9.

Fabryka pończoch, Włodzimierska 11a, na parterze, przyjmuje nadróbki, a także posiada wielki wybór fartuchów gospodarskich i ozdobnych. 651

Mamka wiejska poszukuje miejsca. Ulica Biała № 1, stróż wskaże. 11214

Mamka jest przy ulicy Widok pod № 21a, wiadomość u stróża. 11348

Zegarek srebrny damski, zgubiony został 8-go Lipca w okolicy Nowego-Światu. Łaskawy znalazca zechce oddać na Aleksandrją № 13, mieszk. 5, za nagrodą. 11323

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 30 Іюня (12 Іюля) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.